"Póki my żyjemy"

1(4)/2004



Kwartalnik Związku Polaków
w Armenii "Polonia"



„Ty,
który pozostajesz wierny
nawet wówczas, gdy my
dopuszczamy niewierności,
przebacz nam nasze winy i
pozwól nam być pośród
ludzi Twoimi prawdziwymi
świadkami..."

Jan Paweł II

KWARTALNIK
„PÓKI MY ŻYJEMY"
REDAGUJĄ:



Ałła Kuźmińska - redaktor naczelny
(docent Psychologii i pedagogiki, filolog, wykładowca Erewańskiego Państwowego Uniwersytetu Lingwistycznego im. W. J. Briusowa.). **Prezes "Polonii"**
Алла Кузьминска - главный редактор
(филолог, доцент кафедры педагогики и методики преподавания языков гос. Ереванского лингвистического университета им. В.Я.Брюсова.)
Президент "Полонии"



Dominika Izdebska - z-ca redaktora naczelnego
(filolog polski , nauczycielka języka polskiego)
Доминика Издебска - зам. гл. редактора
(филолог, преподаватель польского языка)



Anahit Hakopian - przekład rosyjski i ormiański, korekta
(filolog rosyjski, nauczycielka, tłumaczka)
Анаит Акопян - перевод русский и арм., корректор
(филолог, преподаватель русского языка, переводчик)



Naira Machcianian - przekład rosyjski i ormiański, korekta
(filolog ormiański, tłumacz literatury polskiej)
Наира Махчанян - перевод русский и армянский,
(филолог, переводчик польской литературы)



Elina Wardanowa - redaktor techniczny
(inżynier systemów technicznych)
Элина Варданова - технический редактор
(инженер-системотехник)



Aleksandra Majdzińska - redaktor, koordynacja wydawnicza
(filolog polski , nauczycielka języka polskiego)
Александра Майджиньска - редактор, координатор издания
(филолог, преподаватель польского языка)

„Póki my żyjemy" - organ prasowy Związku Polaków w Armenii „Polonia"

Adres dla korespondencji:
Republika Armenia, 375014 Erewań,
ul. Komitasa 65-55
tel./fax. (3741) 23-16-30
e-mail: polonia@arm.r.am
Nr konta: HSBC N 001-133255-101 (USD)
Polonia NGO Swift address MIDLAM22

Związek Polaków w Armenii „Polonia"
Armenia, 375025 Erewań,
ul. Isaakjana 14-9
tel. (3741) 56-80-04

«Póki my żyjemy» - журнал Союза поляков в Армении «Полония».
Адрес редакции:
Республика Армения, 375014
Ереван, ул.Комитаса 65-55
тел./факс.: (3741) 23-16-30
эл. почта: polonia@arm.r.am
Счет: HSBC N 001-133255-101 (USD)
Polonia NGO Swift address MIDLAM22

Союз Поляков в Армении «Полония»:
Армения, 375025 Ереван,
ул. Исаакяна 14-9
тел.(3741) 56-80-04

Kwartalnik ukazuje się
w 3 wersjach językowych:
polskiej, ormiańskiej i rosyjskiej.
Nakład 500 egz.
Выходит раз в квартал на польском,
армянском и русском языках.
Тираж 500 экземпляров.

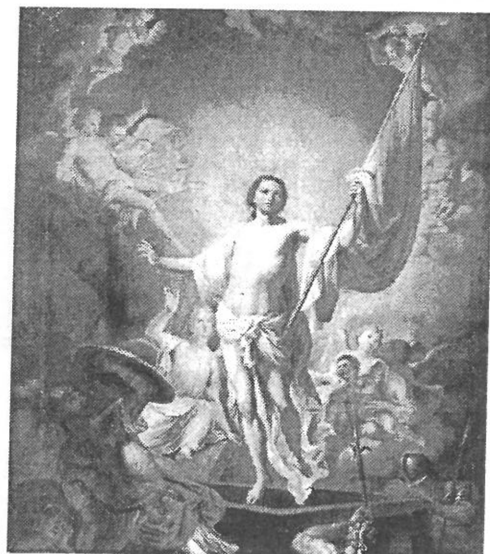
DZIĘKUJEMY

Kwartalnik „Póki my żyjemy" ukazuje się dzięki finansowej pomocy Senatu RP, Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie". Wyrażamy wdzięczność Stowarzyszeniu „Wspólnota Polska" za pomoc oraz poparcie działalności „Polonii".

БЛАГОДАРИМ

Журнал «Póki my żyjemy» издается благодаря финансовой поддержке Сената РП и фонда «Помощь полякам на Востоке». Выражаем благодарность Содружеству «Вспульнота Польска» за помощь и поддержку деятельности «Полонии».

Opracowanie i druk: OOO „ORAKUŁ" Armenia, 375010 Erewan, ul.P. Buzanda 1/3 tel./fax.: (3741) 54-56-64 e-mail: oracle@web.am
Оформление и графика: ООО „ОРАКУЛ" Армения, 375010 Ереван, ул.П.Бюзанда 1/3 тел./факс.: (3741) 54-56-64 эл. почта: oracle@web.am



"Pan moim światłem
i Zbawieniem moim..."
Ps.27

Drodzy Przyjaciele!
Niech Święta Wielkanocy będą radosnymi, pełnymi światła oraz nadziei!
Nie ma wspanialszej nowiny od tej, że
CHRYSTUS ZMARTWYCHWSTAŁ!...
Alleluja!

SPIS TREŚCI

- **"NIE LĘKAJCIE SIĘ!.."** **4**
- **MYŚLI JANA PAWŁA II** **8**
- **11 KWIETNIA - ZMARTWYCHWSTANIE PAŃSKIE** **9**
- **ZATIK - ORMIAŃSKA WIELKANOC** **10**
- **KARTKI Z KALENDARZA** **11**
- **POZNAŃ** **12**
- **ORMIANIE W POLSCE** **15**
- **WSPOMNIENIA Z POLSKI** **19**
- **STANISŁAW SAMOSTRZELNIK** **21**
- **MŁODZIEŻ "POLONII" DZIAŁA** **22**
- **DZIEŃ KOBIET W "POLONII"** **23**
- **SPOTKANIE "MŁODEJ POLONII" Z KLUBEM SENIORÓW** **23**
- **MIT ARMENII** **24**
- **WIOSENNE KOCHANIE** **25**
- **TO MY** **26**
- **ŻYCZENIA NA ŚWIĘTA** **28**
- **NA WIELKANOCNYM STOLE** **28**

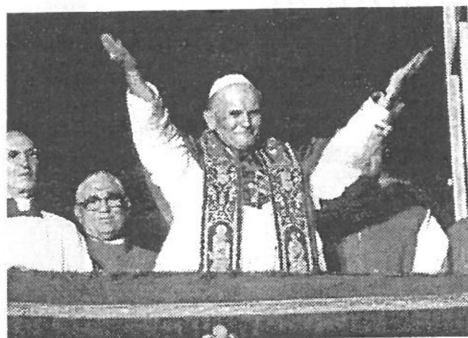
"NIE LĘKAJCIE SIĘ!.."



НЕ БОЙТЕСЬ !...

Dnia 16 października 2003r. spełniło się 25 lat pontyfikatu Jana Pawła II. Chciałoby się wspomnieć jak zaczynała się ta historia...

Dnia 16 października 1978r. o godzinie 18.18 dwieście tysięcy ludzi zgromadzonych na Placu św.Piotra nie miało już żadnych wątpliwości: "*E'bianca!* - Dym jest biały". I nie trzeba było wcale znać łaciny, żeby pojąć, co mówił włoski kardynał Felici... Tłum złożony głównie z włoskich katolików był skonsternowany. Przez ostatnie 455 lat każdy papież był Włochem. A teraz... Wojty-ła? Kto to taki? Mało kto wiedział skąd pochodzi nowy Namiestnik Chrystusowy. "*...Joannem Paulum II*" - skończył kardynał Felici. Na placu wolno rozeszła się wieść... "Papież jest Polakiem!" Opowiadali mi, że po tych słowach jeden z Włochów zauważył łzy w oczach stojącego obok mężczyzny. Wiedząc, że jest Polakiem zdziwił się: "Przecież trzeba cieszyć się, a nie płakać". Na co mężczyzna odparł: "Kiedy Słowianie cieszą się, czasem płaczą też..."



"Stało się!.." **"16 października 1978r., Watykan**
"Свершилось!.." **16 октября 1978г., Ватикан**

Dopiero po 19.00 nowy Ojciec Święty i biskup Rzymu pokazał się tłumom. Błogosławił... Płynny język włoski z miejsca podbił serca Rzymian. A Papież wciąż po włosku kontynuował: "Jeszcze przeżywamy wielki smutek z powodu śmierci naszego ukochanego papieża Jana Pawła I, a Najdostojniejsi Kardynałowie już powołali nowego biskupa Rzymu. Pochodzi z dalekiego kraju, z dalekiego, lecz zawsze tak bliskiego przez łączność w wierze i tradycji chrześciańskiej. Bałem się przyjąć ten wybór, jednak przyjąłem go w duchu posłuszeństwa dla Pana naszego Jezusa CHRYSTUSA i w duchu całkowitego zaufania Jego Matce Najświętszej Maryi Pannie. Nie wiem czy potrafię rozmawiać waszym... naszym językiem włoskim. Jeżeli się pomylę, to mnie poprawcie...". Słowa Ojca Świętego raz po raz przerywał huragan oklasków...



Braterski uścisk... **z Kard. Stefanem Wyszyńskim, 22.10.1978**
Братское объятие... **с Кард.Стефаном Вышиньским, 22.10.1978**

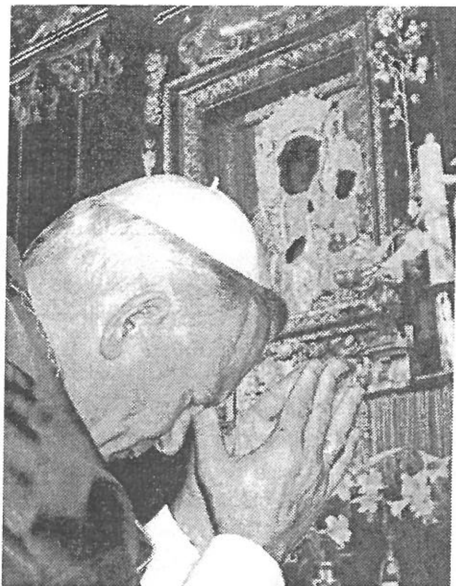
Dnia 22 października Jan Paweł II odprawił uroczystą Mszę Świętą, inaugurującą nowy pontyfikat. Kiedy podszedł do niego Prymas Tysiąclecia Ks. Kard. Stefan Wyszyński, Ojciec Święty nie pozwolił mu klęknąć i obdarzył go gorącym uściskiem. Oto głęboko znamienne słowa pierwszej, wygłoszonej po włosku homilii nowego Papieża: **"Nie lękajcie się! Otwórzcie, otwórzcie na oścież drzwi CHRYSTUSOWI!** Jego zbawczej władzy otwórzcie granice państw, systemów ekonomicznych, systemów politycznych, kierunków cywilizacyjnych. **Nie lękajcie się!** Chrystus wie, *co jest w człowieku,...* pozwólcie Chrystusowi mówić do człowieka". Potem wypowiedział kilka słów po polsku i - jak nigdy dotąd - w dziewięciu innych językach...

16 октября 2003г. исполнилось 25-летие понтификата - первосвященства - Иоанна Павла II. Хотелось бы вспомнить, как начиналась эта история...

16 октября 1978г. в 18.18 у двухсот тысяч людей, собравшихся на площади св. Петра, не оставалось уже никаких сомнений: "*E'bianca!* - Дым-белый!" И не надо было в общем-то знать латыни, чтобы понять, что говорил итальянский кардинал Феличи... Толпа, состоящая в основном из итальянских католиков, была в замешательстве. Последние 455 лет каждый Папа был итальянцем. А теперь... Вой-ты-ла? Кто он такой? Мало кто знал, откуда родом новый наместник Христа. "*...Joannem Paulum II*", - закончил кардинал Феличи. По площади медленно разошлась новость: "Папа - Поляк!" Мне рассказывали, что после этих слов один из итальянцев заметил слезы в глазах стоящего рядом мужчины. Зная, что он поляк, спросил с удивлением: "Надо ведь радоваться, а не плакать". На что мужчина ответил: "Когда славяне радуются, они иногда и плачут также..."

Лишь к 19.00 новый Святой Отец и епископ Рима появился перед толпой. Благословил ... Плавный итальянский язык сразу же покорил сердца римлян. А Папа продолжал по-итальянски: "Все мы еще глубоко опечалены вестью о смерти нашего любимого Папы Иоанна Павла I, и вот уже наидостойнейшие Кардиналы призвали нового епископа Рима. Родом он из далекой страны, из далекой, но всегда такой близкой по единству христианской веры и традиций. Я боялся принять данный выбор, однако принял его в духе послушания во имя Господа нашего Иисуса Христа и в духе полного доверия к Его Матери, Пресвятой Деве Марии. Не знаю, хорошо ли говорю на вашем... на нашем итальянском языке. Если ошибусь - поправьте меня...". Слова Святого Отца одно за другим прерывались ураганом аплодисментов...

22 октября Иоанн Павел II отслужил торжественную Мессу, торжественное открытие нового понтификата. Когда к нему подошел Примас Тысячелетия ксендз кардинал Стефан Вышинский, Святой Отец не позволил ему преклонить колено и горячо его обнял. А вот знаменитые слова нового Папы из первой проповеди, произнесенной по-итальянски: **"Не бойтесь! Отворите, отворите настежь двери Христу!** Его спасительной власти отворите границы государств, экономических и политических систем, направлений цивилизаций. **Не бойтесь!** Христос знает, что есть в человеке,... разрешите Христу обращаться к человеку". Потом произнес несколько слов по-польски, а также, чего не делал до сей поры - на девяти других языках...



"Jestem przy Tobie...",**Częstochowa, Jasna Góra**
"Я при Тебе ...", **Ченстохова, Ясна Гура**

Jana Pawła II często nazywają Wielkim Pielgrzymem. On w pełni zasłużył na miano Papieża Pielgrzyma. Podczas ponad stu podróży odwiedził niemal 130 państw, około 150 razy pielgrzymował po Włoszech. Trasa o długości ponad miliona kilometrów! Do Polski Papież pielgrzymował ośmiokrotnie. W pamięci Polaków (i nie tylko) pozostaną na zawsze słowa Jego ojcowskich pouczeń i przestróg. A jednak najrzewniej wspominamy zabawne dialogi z wiernymi, chwile, kiedy z miłości do ludzi łamał sztywne, misternie ułożone programy, a także momenty smutne - kiedy chory nie mógł celebrować Mszy Świętej na krakowskich Błoniach i kiedy podróżował po kraju z plastrem na głowie. Słynna papieska "niesubordynacja", "papieskie niespodzianki", niezaplanowane wydarzenia, dialogi z tłumem stały się specjalnością Papieża. ...Każde spotkanie z Ojcem Świętym jest dla człowieka czymś wyjątkowym, zawsze zostawia ślad w jego duszy i dalszym życiu...

Pierwszy raz zobaczyłam Go w telewizji w roku 1981, kiedy cały świat usłyszał tragiczną wiadomość o postrzeleniu Papieża.

... 13 maja godzina 17.19. Biały papieski fiat rozpoczynał jeszcze jedno okrążenie. Ojciec Święty wziął na ręce małą dwuletnią dziewczynkę. Pobłogosławił i oddał ją rodzicom. Kilka sekund później na placu padły dwa strzały. Ojciec Święty osunął się w ramiona swojego sekretarza ks. prałata Stanisława Dziwisza. "Gdzie?"- zapytał Dziwisz. "W brzuch" - odparł Papież. "Czy bardzo boli?" "Tak... Maryjo, Matko moja..." - westchnął. Na białym pasie pokazały się krwawe



Ojciec Św. w celi więziennej Alego (27.12.1983r.)
Св. Отец в тюремной камере Али (27.12.1983г.)

Иоанна Павла II часто называют Великим Паломником. Он полностью заслуживает звание Папы-Паломника. Во время свыше 100 своих путешествий Он посетил немногим более 130 государств, почти 150 раз совершал паломничество по Италии. Трасса длинною в миллион километров! В Польшу Папа приезжал восемь раз. В памяти поляков (и не только) навсегда останутся слова Его отцовских назиданий и предостережений. И все-таки, самые трогательные воспоминания - забавные диалоги с верующими, моменты, когда из-за любви к людям он нарушал чопорные, искусно составленные программы, а также моменты грустные: когда из-за болезни он не мог совершить торжественного богослужения на краковских Блонях и когда путешествовал по стране с пластырем на лбу... Знаменитая папская "несубординация", "папские сюрпризы", незапланированные события, диалоги с толпой стали специальностью Папы. Каждая встреча со Святым Отцом - это что-то особенное для человека, что-то, что навсегда оставляет след в душе и дальнейшей жизни...



***Zamach...*, 13 maja 1981r.**
***Покушение...*, 13 мая 1981г.**

Первый раз я увидела Его по телевизору в 1981г., когда весь мир услышал о покушении на Папу.

...13 мая 17.19. Белый папский фиат стал еще раз разворачиваться. Святой Отец взял на руки двухлетнюю девочку, благословил и передал ее родителям. Через несколько секунд на площади раздались два выстрела. Святой Отец упал на руки своего секретаря ксендза прелата Станислава Дзивиша. "Куда?" - спросил Дзивиш. "В живот", - ответил Папа. "Очень больно?" "Да... Мария, Матерь моя", - прошептал. На белом поясе появились кровавые пятна... Это был страшный шок для всех людей, находившихся на площади. Плач, замешательство... Террористом оказался 23-летний турок Махмед Али Агца. Ему удалось сделать только два выстрела. Безотказный пистолет неожиданно заклинило...

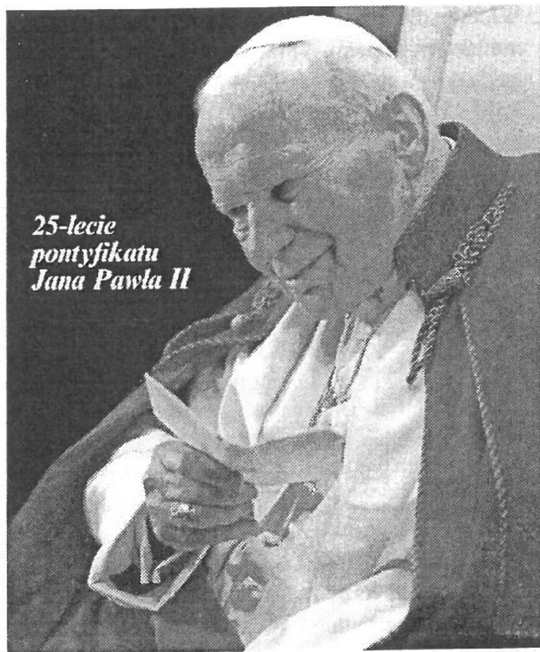
Все время пока шла операция (с 17.55 до 23.25) люди молились... И произошло чудо! Иоанн Павел II был спасен... Это был исключительный день: 64 годовщина первого откровения Божьей Матери в Фатиме (Португалия). Позднее Папа сказал: "...Во всем... я почувствовал какую-то особенную, необычную материнскую Заботу и Опеку...". Ровно через год Папа поехал в Фатиму. Найденную пулю вложили в корону Божьей Матери, на руки ей Он повесил драгоценный розарий. Окровавленный продырявленный пояс Св. Отец пожертвовал Ченстоховской Божьей Матери (он заложен за икону).

...Впоследствии я прочитала книжечку о всепрощении, где рассказана была также история встречи Иоанна Павла II с Али 27 декабря 1983г. в римской тюрьме. Говорили они 20 минут с глазу на глаз. В конце беседы Али поцеловал папский перстень... Иоанн Павел II простил его уже на четвертый день после покушения: "...молюсь

plamy... To był szok dla wszystkich na placu. Płacz, zamieszanie...

Zamachowcem okazał się 23-letni Turek Mehmed Ali Agca. Zdołał jednak oddać tylko dwa strzały. Niezawodny pistolet niespodziewanie... zaciął się...

Przez cały czas dopóki trwała operacja (od godziny 17.55 do 23.25) ludzie modlili się... I cud się stał! Jan Paweł II był uratowany... Był to wyjątkowy dzień: 64. rocznica pierwszego Objawienia Matki Bożej w Fatime (Portugalia). Później Papież powiedział: "...We wszystkim... odczułem ową niezwykłą, macierzyńską Troskę i Opiekę..." Dokładnie za rok Papież pojechał do Fatimy. Znalezioną kulę wprawiono do korony Fatimskiej Madonny, na rękach figury Papież zawiesił drogocenny różaniec. Zakrwawiony, przedziurawiony pas Ojciec Święty ofiarował Matce Bożej Częstochowskiej...



Przemówienie do młodzieży, Rzym, 10 kwietnia 2003r.
Обращение к молодежи, Рим, 10 апреля 2003г.

... Później przeczytałam książeczkę o przebaczeniu, gdzie opowiadana była również historia spotkania Jana Pawła II ze swoim zamachowcem 27 grudnia 1983r. w rzymskim więzieniu. Rozmawiali 20 minut. Na koniec Ali ucałował papieski pierścień... Jan Paweł przebaczył mu już na czwarty dzień po zamachu: "...modlę się za brata, który mnie zranił, a któremu szczerze przebaczyłem..."

Miałam wielkie szczęście zobaczyć Go w Krakowie, później w Sosnowcu i w Częstochowie. Te spotkania jak również "spotkania" przez TV Polonia w niedzielnej modlitwie *Anioł Pański* oraz mnóstwo artykułów i wypowiedzi, encyklik papieskich również stały się dla mnie odkryciem Wielkiego Człowieka, Wielkiego Polaka oraz Kapłana otwartego na każdego człowieka, na jego ból, cierpienia, radość, na małego i starego. Mam wrażenie, że nie ominął On w swoich modlitwach żadnego człowieka na tej ziemi... Stał się pierwszym Papieżem, który wszedł do synagogi, który modlił się razem z ludźmi różnych wyznań religijnych... Był również w krajach muzułmańskich i nawet na Kubie... On zawsze szuka dróg jedności w różnych formach dialogu ekumenicznego i religijnego.

W czasie Wielkiego Jubileuszu 12 marca 2000r., w Watykanie w Dniu Przebaczenia Kościół, zgromadzony wokół Następcy Piotra, prosił Boga o przebaczenie grzechów w przeszłości, jak i w czasach obecnych. "Przebaczamy i prosimy o przebaczenie!"... Było to jedno z najważniejszych wydarzeń Wielkiego Jubileuszu, które stało okresem nawrócenia i odnowy życia chrześcijańskiego. Celem tego aktu było oczyszczenie pamięci, pojednanie między chrześcijanami oraz między Kościołem i ludzkością. To była modlitwa wyjątkowa w swojej istocie oraz treści. Jan Pawel II jest dziś chyba jedynym człowiekiem, który może się stać przykładem głębokiej chrześcijańskiej moralności, człowieczeństwa oraz mądrości Bożej dla każdego z nas...Naznaczony stygmatem

за брата, который ранил меня и которому я простил...".

Мне выпало счастье видеть Папу несколько раз: в Кракове, позднее - в Сосновце и в Ченстохове. Эти встречи, а также "встречи" на телевизионном канале "Полония" на воскресной молитве *Ангел Господень*, знакомство со множеством статей, высказываний, папских энциклик помогли мне познать Великого Человека, Великого Поляка, а также Священика, открытого на человека, на его боль, страдания и радости, на малого и старого. Мне кажется, что Он не обошел в своих молитвах никого на этой земле. Он стал Первым Папой, который вошел в синагогу, который молился вместе с людьми разных вероисповеданий... Был также в мусульманских странах и побывал на Кубе. Он всегда ищет пути единения в различных формах экуменического и религиозного диалога.

Во время Великого Юбилея 12 марта 2000г. в Ватикане в День Прощения Церковь, сплотившаяся вокруг Преемника Петра, просила у Бога прощения как за грехи прошлого так и настоящего времени. "Прощаем и просим прощения"... Это было наиважнейшее событие Великого Юбилея, который стал временем обращения и обновления христианской жизни. Целью этого акта было очищение памяти, примирение между христианами, а также между Церквью и человеком. Это была молитва, исключительная по своей сущности и содержанию.

На сегодняшний день Иоанн Павел II - единственный, пожалуй, из ныне живущих людей, кто может стать образцом глубокой христианской нравственности, человечности и Божьей мудрости для каждого из нас. Отмеченный знаком страдания, Он оставляет впечатление человека, спешащего сказать все, что должен услышать сегодняшний мир. Свой тяжелый крест Он несет тихо и с достоинством. Это человек огромной скромности и силы духа...

Последний раз мне посчастливилось увидеть его уже в Армении в 2001г. Казалось, не было



Spotkanie ekumeniczne, Koloseum, 7 maja 2000r.
Экуменическая встреча, Колизей, 7 мая 2000г.

cierpienia, sprawia wrażenie człowieka, który spieszy z powiedzeniem wszystkiego, co dzisiejszy świat usłyszeć powinien. Ciężki krzyż swój On niesie z godnością oraz w cichości. Jest człowiekiem wielkiej skromności oraz siły ducha.



Plac Św. Piotra, 1.10.2003r.
Площадь Св.Петра, 1.10.2003г.

...Ostatni raz miałam szczęście zobaczyć Go już w Armenii w 2001r. Wydawało się, że nie będzie żadnej możliwości być na spotkaniach z Ojcem Świętym. Ale pewnego razu spotkałam w windzie człowieka, który miał na ramieniu torbę z napisem "TV Polska" (przypadków nie ma!). Nasze spotkanie skończyło się tym, że wkrótce okazałam się być wśród dziennikarzy na lotnisku w dniu przyjazdu Papieża. Wtedy zobaczyłam, jak wpatrywał się On w biblijną górę Ararat. Potem w kościele Św.Grzegorza Oświeciciela, po Mszy Św. mogłam powiedzieć Mu: "Armenia kocha Cię!.." (kiedyś) napisałam te słowa na plakacie w Częstochowie pod Jasną Górą, Ks. Dziwisz popatrzył (on szedł obok) i uśmiechnął się... Trzecie spotkanie było w Chor Wirapie, gdzie Ojciec Św. przyjechał, by oddać hołd pamięci Św. Grzegorza... Piękny śpiew wstępował do nieba... On słuchał z wielkim wzruszeniem, i poczucie czegoś bardzo ważnego nie opuszczało mnie ani na chwilę... To wszystko było dla mnie jako chrześcijanki wielkim duchowym prezentem...

Po wyjeździe Papieża czekała na mnie jeszcze jedna niespodzianka. Pewnego razu oglądając zdjęcia jednego z dziennikarzy moi przyjaciele zauważyli jedną fotografię, na której Jan Paweł II przechodzi dwa kroki od naszej grupy. Okazało się, że ktoś ze stojących naprzeciwko pstryknął aparatem akurat w tym momencie... Tak nieoczekiwanie dostałam w prezencie zdjęcie z Papieżem. W szeregu duchowych przeżyć to oczywisty i nieistotny drobiazg, ale - miły...

Najważniejsze uczucie, które pozostało po spotkaniach z Papieżem na ziemi ormiańskiej: On przybył do swoich braci i sióstr Chrystusowych, niosąc Dobro i Miłość Chrystusową w swoich kazaniach, spotkaniach z ludźmi.

Nie da się wszystkiego opisać: ten temat jest ogromny...

Zostaje tylko ukochanemu Ojcu Świętemu życzyć zdrowia, które pozwoli Mu jeszcze przez długi czas służyć Bogu i ludziom, spragnionym, potrzebującym mocy Chrystusowego Ducha oraz błogosławieństwa Bożego i opieki Matki Bożej!

A na zakończenie chce się powiedzieć słowa, które zawsze mówiliśmy w Polsce na pożegnanie: "Zostań z nami, zostań z nami, Ojcze..."

Anahit Hakopian

тогда никакой возможности оказаться близ Папы. Но вот я встретила в лифте Академии Наук Армении человека (а случайностей не бывает!), на сумке которого заметила надпись "Телевидение Польши"... Наша встреча закончилась тем, что вскоре я оказалась среди журналистов в аэропорту в день приезда Папы... Я заметила тогда, как Он всматривался в библейскую гору Арарат... Уже потом в церкви Св. Григория Просветителя я смогла, наконец, вслух произнести слова, которые когда-то написала на плакате в Ченстохове под Ясной Гурой: "Армения любит Тебя!" Кс.Дзивиш оглянулся (он шел рядом с Папой) и улыбнулся...

Третья встреча была в Хор Вирапе, куда Св. Отец приехал, чтобы почтить память Св. Григория. Прекрасное песнопение возносилось к небесам... Он слушал с большим волнением, и ощущение огромной важности происходящего ни на минуту не покидало меня. Все это было огромным духовным подарком для меня как для христианки...

После отъезда Папы меня ждал еще один сюрприз. Как-то, просматривая фотографии одного из журналистов, мои друзья обнаружили снимок, на котором Иоанн Павел II проходит в двух шагах от нашей группы. Оказалось, что кто-то из стоявших напротив журналистов щелкнул аппаратом в этот момент... Вот так неожиданно для себя я получила еще один подарок. Безусловно незначительная мелочь в цепи духовных переживаний, но - приятная...



***Chor Wirap...* Armenia, 2001r.**
***Хор Вирап...* Армения, 2001г.**

Самым главным чувством от встреч с Папой на армянской земле было ощущение Добра и Христовой Любви, которую Он несет во всех своих проповедях и встречах с людьми. Он приехал к своим сестрам и братьям во Христе, неся эту любовь...

Конечно же, невозможно описать всего в одной статье: тема эта очень обширная...

Нам же остается лишь пожелать любимому Иоанну Павлу II здоровья, которое позволит ему еще долгое время служить Богу и людям, жаждующим, нуждающимся в силе Христового Духа, а также Божьего Благословения и покровительства Богородицы!

В заключение хочется произнести слова, которые мы всегда говорили ему на прощание в Польше: "Останься с нами, останься с нами, Отче..."

Анаит Акопян

Świadomość własnej przeszłości pomaga nam włączyć się w długi szereg pokoleń, by przekazać następnym wspólne dobro - Ojczyznę.

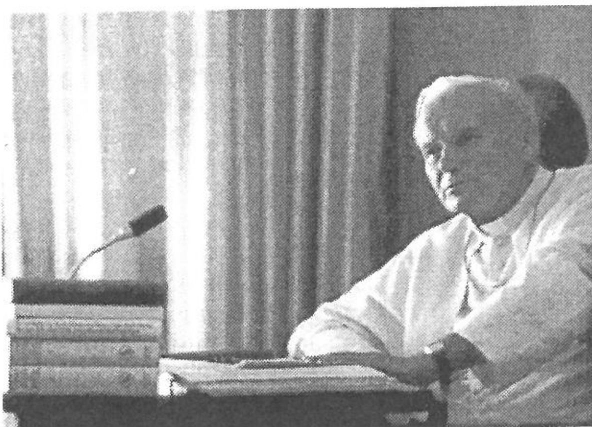
Nie będzie jedności Europy, dopóki nie będzie ona wspólnotą ducha.

Naród, który zabija własne dzieci, jest narodem bez przyszłości.

Осознание собственного прошлого помогает нам включиться в длинную череду поколений, чтобы передать им наше общее добро - Отчизну.

Не будет объединенной Европы пока не станет она сообществом духа.

Народ, который убивает собственных детей - народ без будущего.



Jan Paweł II
Иоанн Павел II

"Każda myśl, każde słowo Jana Pawła II jest na wagę złota ... One przybliżają nam zrozumienie spraw Bożych i pomagają uniknąć błędów..."
Jerzy Klechta

"Каждая мысль, каждое слово Иоанна Павла II - на вес золота... Они приближают нам понимание дел Божьих и помогают избежать ошибок..."
Ержи Клехта

Trzeba umieć używać swoje wolności, wybierając to, co jest prawdziwym dobrem.

Pokój i radość to owoce miłości bardzo blisko związane z samą jej istotą.

Miłość jest najwyższą wartością moralną.

Nie wystarcza tylko pragnąć osoby jako dobra dla siebie, trzeba ponadto i przede wszystkim pragnąć również jej dobra.

Miłosierdzie Boga jest to właśnie Dobro, które rodzi dobro na miejscu zła.

Bóg nie zbawia człowieka bez jego samodzielnego udziału.

Pokuta jest nie tylko trudem, ciężarem, ale również radością.

Modlitwa pomaga nam wierzyć, ufać i miłować nawet wówczas, gdy nasza ludzka słabość nam w tym przeszkadza.

Bez Boga pozostają ruiny ludzkiej moralności.

Nie wstydźcie się krzyża.

Młodzi nie staną się mocni, dorośli nie dochowają wierności, jeśli się nie nauczyli przyjmować krzyża.

Przebaczenie nie jest słabością, jest mocne mocą miłości.

Chrystus objawia człowiekowi człowieka.

Bóg powiedział człowiekowi wszystko.

Jan Paweł II, papież

z książeczki "Myśli Jana Pawła II w wyborze Jerzego Klechty"
KŚJ, Katowice, 2000

Нужно уметь пользоваться своей свободой, выбирая то, что является истинным добром.

Спокойствие и радость - эти плоды любви очень близко связаны с самой ее сущностью.

Любовь - это наивысшая моральная ценность.

Недостаточно только желать кого-то как добро для себя, нужно кроме этого и прежде всего желать также кому-то добра.

Милосердие Бога - именно это - Добро, которое рождает добро там, где есть зло.

Бог не спасает человека без собственного участия человека.

Покаяние - это не только труд, бремя, но и радость.

Молитва помогает нам верить, доверять и любить даже тогда, когда наша человеческая слабость нам в этом мешает.

Без Бога остаются лишь развалины людской морали. *Не стыдитесь* креста.

Молодые не станут сильными, взрослые не сохранят верности, если ни те, ни другие не научились принимать своего креста.

Прощение - не слабость, оно сильно силою любви. *Христос* возвещает человеку человека.

Бог сказал человеку все.

Jan Paweł II, papież

из кн. "Мысли Иоанна Павла II в выборе Ержи Клехты"
изд.KŚJ, Катовице, 2000

11 kwietnia - Zmartwychwstanie Pańskie

Na drogach naszej męki
jak dobrze jest, Panie, *napotkać*
Twój Krzyż.
Na szczytach, których szukamy
znajdziemy, Panie, na pewno
Twój Krzyż.
A kiedy wreszcie w światłości
zobaczymy Cię, Panie, *zrozumiemy*
Twój Krzyż.
Arragon

Czas Wielkiego Postu
Czas Wielkiego Cierpienia
Czas Wielkiej Miłości...



rys. A.Hakopian
рис. А. Акопян

11 апреля - Воскресение Христово

На дорогах наших мук
как хорошо, о Боже, *встретить*
Твой Крест.
На вершинах, которые ищем,
наверняка, о Боже, *найдем*
Твой Крест.
А когда, наконец-то, в сиянии
увидим Тебя, о Боже, *поймем*
Твой Крест.
Аррагон

Время Великого Поста
Время Великого Страдания
Время Великой Любви...

Czterdzieści dni i jeszcze siedem... Wielki Tydzień...Tak mało i tak dużo... PO CO nam, nowoczesnym ludziom, pewnym siebie, swoich sukcesów i planów na przyszłość TO WSZYSTKO?.. Może to tylko przyzwyczajenie, obyczaje narodowe?..

Co się dzieje z nami w tym czasie, co zmienia się w nas, kiedy okazujemy się obok Jezusa na pustyni lub wśród ludzi, trzymających palmy w rękach i śpiewających "Hosanna!"?.. A może jesteśmy pośród tych, którzy krzyczeli "Ukrzyżuj!"?.. Nie, oczywiście, nie!..Tylko nie tam!.. Ale tak właśnie jest, kiedy przestajemy Go naśladować: kiedy lenimy się, kiedy źle myślimy o człowieku, kiedy wchodzą do naszego życia lęki oraz niechęć... A może to wszystko jest potrzebne, żeby właśnie zrozumieć sens swojego życia, sens cierpienia, które nie omija żadnego z nas... Abyśmy mieli pewność, że Prawda zwycięży, że Dobro jest silniejsze od zła i że Miłość jest wieczna!.. Może dlatego, żebym była przy PANU jak Jan i Maryja, jak Maria Magdalena, ŻEBYM... DOCZEKAŁA SIĘ ZMARTWYCHWSTANIA!..

Сорок дней и еще семь... Великая Неделя... Так мало и так много... ЗАЧЕМ нам, современным людям, уверенным в себе, в своих планах на будущее, ВСЕ ЭТО?.. Может это всего лишь привычка, народный обычай?..

Что происходит с нами в это время, что изменяется в нас, когда мы оказываемся около Иисуса в пустыне либо среди людей с ветками пальмы в руках, поющими “Осанна!”?.. А может мы среди тех, кто кричал “Распни!”?.. Нет, конечно же нет!.. Только не там!.. Но именно так поступаем мы, когда перестаем брать с Него пример, когда ленимся, когда плохо думаем о человеке, когда входят в нашу жизнь страхи и неприязнь... А может это все нужно именно для того, чтобы мы поняли смысл нашей жизни, смысл страданий, которые не обходят никого из нас... Чтобы мы были уверены, что Правда победит, что Добро сильнее зла, а Любовь - вечна!.. Может для того, чтобы я была при НЕМ как Иоанн и Мария, как Мария Магдалена, ЧТОБЫ... ДОЖДАЛАСЬ ВОСКРЕСЕНИЯ!..

To ta jedna Noc
nieustannie gwiazdami rozbłyska
w ludzkich duszach spalonych przez grzech,
aby mogły dla niebios zmartwychwstać.

To ta jedna Noc -
Straż oślepiona - i krzyk niewiast.
Anioł. I odwalony głaz,
otwierający perspektywy nieba.

To ta jedna Noc daje nam siłę w nadziei,
że za Judasza wolno się modlić,
że i za siebie wolno się modlić,
choć kur po trzykroć zapieje.

M. J. Kononowicz, Etiudy z Wielkiego Tygodnia

Anahit Hakopian



Это та единственная Ночь
непрестанно звездами блестит
в грехом сожженных людских душах,
чтоб для небес могла их воскресить.

Это та единственная Ночь -
Стража ослепленна, и женщин крик.
Ангел. И глыба отброшенная,
неба перспективы собою открыв.

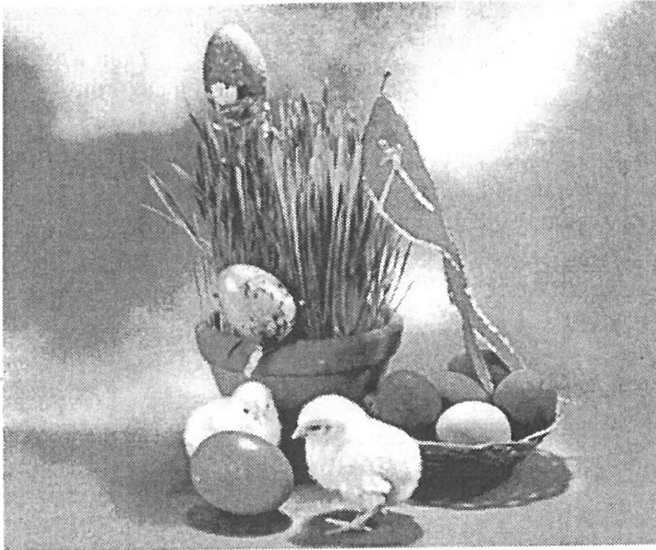
Это та единственная Ночь
нам силу в надежде дает,
что за Иуду молиться можно,
и за себя молиться можно,
хоть и петух трижды пропоет...

М.И.Кононович, “Этюды из Великой Недели”.

Анаит Акопян

ZATIK - ORMIAŃSKA WIELKANOC

W języku ormiańskim na Wielkanoc mówi się Zatik. Zatik należał do takich pogańskich świąt, które później stały się chrześcijańskimi. Tak się złożyło, że Zatik przypadł w tym samym czasie co żydowska Pascha, która była poświęcona pamięci żydów wyzwolonych z egipskiej niewoli.



Chrześcijański Zatik jest związany z męką, śmiercią i zmartwychwstaniem Jezusa Chrystusa.

Na początku żydowską Paschę i chrześcijański Zatik obchodzono jednocześnie, a w 325 roku Nicejskie zebranie kosmiczne postanowiło czcić Zatik w następną po żydowskiej Passze niedzielę.

W Armenii Zatik świętują wyjątkowo uroczyście. Wszystko zaczyna się z Wielkiego Postu, na 40 dni przed Świętami. Podczas postu dekoruje się mieszkanie, tworząc świąteczny nastrój. Do udekorowania głównie służą wcześniej wysiane zielone trawki, farbowane skorupki z jajek, świece i oczywiście kwiaty wiosenne.

W Wielką Sobotę ludzie idą do kościoła. Ksiądz wodą święci jajka, wino... Po święceniu jajka farbuje się na czerwono i przygotowuje się świąteczny stół. Na stole obowiązkowo powinien być plow z ryżu z rodzynkami, który dekoruje się włoskimi orzechami, suszonymi morelami i brzoskwiniami.

Na stole są także dania ze smażonych ziół, ryb, a także tradycyjny ormiański chleb, lawasz oraz świąteczne ciasto z rodzynkami.

Jako ozdoby na stole leżą świąteczne chusteczki, świece.

W niedzielę ludzie idą do kościoła na Mszę Świętą, modlą się, przyjmują komunię.

Po Mszy Świętej wracają do domu i siadają przy stole w dobrym, świątecznym nastroju, składają sobie wzajemnie życzenia, jedzą czerwone jajko - Zatik i piją czerwone wytrawne wino.

W tym dniu ludzie witając się, mówią:

- Chrystus zmartwychwstał...
- Błogosławione jest zmartwychwstanie Chrystusa...

Gagik Martirosian

ԶԱՏԻԿ

Զատիկը հեթանոսական տոն էր, որը ավելի ուշ դարձավ քրիստոնեական: Առաջներում հայկական Զատիկը համընկնում էր հրեական Պասեքի հետ՝ տոն, որը նվիրված էր եգիպտական լծից ազատագրված հրեաների հիշատակին:

Քրիստոնեական Զատիկը կապված է Հիսուս Քրիստոսի տառապանքների, մահվան և հարության հետ: Դեռ շատ վաղուց հրեական Պասեքը և քրիստոնեական Զատիկը միաժամանակ էին նշվում, մինչև 325թ. տիեզերաժողովը որոշեց Զատիկը տոնել հրեական Պասեքից մեկ շաբաթ անց:

Հայաստանում Զատիկը չափազանց հանդիսավոր է նշվում: Ամեն ինչ սկսվում է Մեծ Պասից, որը տևում է 40 օր: Պասի ժամանակ բնակարանը զարդարում են կանաչ խոտերով, ձվի գունավոր կճեպներով, մոմերով և իհարկե գարնանային ծաղիկներով՝ այդ կերպ ստեղծելով տոնական տրամադրություն:

Շաբաթ օրը մարդիկ գնում են եկեղեցի: Քահանան սուրբ ջրով օծում է տոնական ձվերն ու գինին: Այդ արարողությունից հետո ձվերը ներկում են կարմիր գույնով և պատրաստում տոնական սեղան, որտեղ անպայման պիտի դրված լինի չամիչով ու բրնձով փլավ՝ զարդարված ընկույզով, շաքարած ծիրանով ու դեղձով: Սեղանին դրվում է նաև տապակած կանաչեղեն և ձուկ՝ ավանդական հայկական լավաշի հետ միասին, ինչպես նաև չամիչով կարկանդակ: Զարդարում են սեղանը տոնական անձեռոցիկներով ու մոմերով:

Կիրակի նույնպես գնում են եկեղեցի՝ Սուրբ Պատարագը լսելու, աղոթք անելու, հաղորդվելու: Իսկ տանը, սեղանի շուրջ, փոխադարձ բարեմաղթանքներ հղելով միմյանց, ուտում են



Asztarak, kościół z XIII w.
Աշտարակ. XIII դ. եկեղեցի

կարմիր ձուն՝ Զատիկը և խմում կարմիր գինին:

Այդ օրը, ողջունելով միմյանց, ընդունված է ասել

- Քրիստոս հարեավ ի մեռելոց...
- Օրհնյալ է հարությունը Քրիստոսի...

Գագիկ Մարտիրոսյան

KARTKI Z KALENDARZA

19 luty - Tłusty Czwartek - w ostatnim tygodniu karnawałowych szaleństw, w czwartek, jest tradycja smażenia pączków bądź chrustów. Wszyscy Polacy w tym dniu jedzą tłuste pączki i faworki, zrobione własnoręcznie albo kupione w sklepie. I nikt nie patrzy na kalorie...
24 luty - Ostatki - jak sama nazwa wskazuje jest to ostatni dzień przed Wielkim Postem, w którym można hulać, ile dusza zapragnie, czasami Ostatki nazywano też kusym wtorkiem, bo bawić można było się do północy (choć często rozbawieni biesiadnicy nie zauważali mijającej północy i łamali zakaz). Dziś zaś wtorek przed Środą Popielcową nazywa się popularnie śledzikiem.
25 luty - Popielec - wraz z wybiciem północy rozpoczyna się 25 lutego Wielki Post, trwający 40 dni (tyle, ile Pan Jezus pościł na pustyni). W Środę Popielcową, po hucznym i rozbawionym karnawale, zaczynał się czas zadumy, rozpamiętywania i wstrzemięźliwości od zabaw, jedzenia. W ten dzień w kościele katolickim podczas mszy św. księża posypują wiernym głowy popiołem, mówiąc: "Pamiętaj, z prochu powstałeś i w proch się obrócisz", albo: "Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię". Popiół ten pochodzi ze spalenia święconej palmy robionej na kwietną (palmową) niedzielę - ostatnią przed Wielkanocą.
8 marca - Dzień Kobiet - po raz pierwszy Dzień Kobiet obchodzono w 1909r. w Stanach Zjednoczonych. Do Europy ten zwyczaj dotarł 2 lata później, najpierw do Austrii i Danii. A skąd data 8 marca? W 1917r. w Sankt Petersburgu przeszła fala strajków kobiecych i na pamiątkę tych wydarzeń od 1922r. Dzień Kobiet obchodzony jest właśnie 8 marca.
W Polsce zaczęto obchodzić święto kobiet dopiero po II wojnie światowej. Kobiety obdarowywano symbolicznym tulipanem i prezencikiem, którym były najczęściej rajstopy, mydełko albo kawa.
W 1993r. ówczesna premier Hanna Suchocka oficjalnie zniosła obchody Dnia Kobiet w Polsce. Jednak wśród Polaków tradycja obdarowywania kobiet kwiatami i składania życzeń jeszcze pozostała.
21 marca - Pierwszy Dzień Wiosny - kiedy długa zima już się sprzykrzy, ludzie wypatrują pierwszych oznak wiosny: przebiśniegów, skowronków, cieplejszego słońca. 21 marca ludzie robią Marzannę - słomianą kukłę odzianą w szmaty, symbolizującą zimę - i idą z nią nad rzekę, tam podpalają Marzannę i wrzucają ją do wody, żeby mroźna, ponura zima już nie wróciła. Tego dnia w całej Polsce jest też obchodzony Dzień Wagarowicza, to znaczy uczniowie we wszystkich szkołach zamiast na lekcje idą na wagary, szukać wiosny.
4 kwietnia - Niedziela Palmowa - otwiera Wielki Tydzień poprzedzający Wielkanoc, nazywana też Kwietną Niedzielą, na pamiątkę wjazdu Chrystusa do Jerozolimy witanego przez tłum gałązkami palmowymi; katolicy robią w ten dzień palmy - z kwiatów, ziół, liści, bazi, gałązek wierzbowych, kolorowej bibuły - które są święcone w kościele podczas mszy św.
W niektórych regionach Polski, szczególnie zaś na Podlasiu plecione są palmy kilku- lub nawet kilkunastometrowej długości, które cała rodzina zanosi potem do kościoła. Co roku organizowane są konkursy na najdłuższą i najładniejszą palmę wielkanocną.

Przygotowała Aleksandra Majdzińska

ЛИСТОЧКИ КАЛЕНДАРЯ

19 февраля - Жирный Четверг - в четверг последней карнавальной недели по традиции жарят пончики и хворост. Все в этот день едят жирные пончики и хворост, сделанные собственноручно либо купленные в магазине. Никто не смотрит на количество калорий.
24 февраля - "Остатки" - само название говорит о том, что это последний день перед Великим Постом, день, когда можно гулять, сколько душе угодно. Иногда "Остатки" называют также "куцым вторником", т.к. забава может длиться только до полуночи (пирующие часто не замечают прошедшей уже полуночи и нарушают запрет). Вторник перед Пепельной Средой называют чаще "селедочкой".
25 февраля - Попелец - вместе с наступлением полуночи начинается Великий Пост, длящийся 40 дней (столько, сколько Господь наш Иисус Христос постился в пустыне). В Пепельную Среду после шумного и весёлого карнавала наступает время раздумий, воспоминаний, воздержания в еде, в забавах и развлечениях. В этот день в католических костелах, во время службы ксендзы посыпают головы прихожан пеплом, говоря при этом: "Помни, что ты из праха возник и в прах обернешься" или "Обращайтесь и верьте в Евангелие". Пепел этот получают из сожженных букетиков (т.н. пальмовых или вербных), освященных перед прошлогодней Пасхой.
8 марта - День Женщин - впервые День Женщин официально был принят в США в 1909г. Этот обычай пришел в Европу два года спустя вначале в Австрию и в Данию. Почему же именно 8 Марта стало Международным женским Днем? В 1917г. в Санкт-Петербурге прошла волна женских забастовок, и в память о тех событиях с 1922 года День Женщин стали праздновать именно 8 Марта.В Польше этот день стали отмечать лишь после II мировой войны. Женщинам дарили символический тюльпан и небольшой подарок, чаще всего колготки, мыло или же кофе. В 1993г. тогдашняя премьер Ханна Сухоцка официально отменила празднование Дня Женщин в Польше. Однако традиция поздравлений и одаривания женщин цветами все еще осталась.
21 марта - Первый день весны - день, когда долгая зима уже надоедает и люди начинают приглядываться к первым признакам весны: подснежникам, скворцам, теплому солнышку. 21 марта люди делают Маржану (соломенную куклу, одетую в тряпки), символизирующую зиму, и выбрасывают ее в воду, чтобы морозная, понурая зима уже не возвращалась. В этот день во всей Польше отмечают также День Прогульщика. В этот день ученики, вместо того, чтобы идти на уроки - идут на "вагары","ищут" весну.
4 апреля - Вербное Воскресение - открывает собою Великую Неделю, предшествующую Великой Ночи, которая названа также Цветущим Воскресеньем в память о въезде Христа в Иерусалим, во время которого люди приветствовали Его пальмовыми ветками. Католики делают в этот день так называемые пальмы: букетики из живых и бумажных цветов, трав, листьев, мимозы, вербных веточек, освященных в костеле во время торжественного богослужения. В некоторых регионах Польши, особенно на Полесье, плетут многометровые букеты ("пальмы"), которые потом каждая семья несет в костел. Каждый год организуются конкурсы на самую красивую и высокую пальму.

Подготовила Александра Майдзиньска

POZNAŃ

I. TRZEBA WIEDZIEĆ

1. Poznań w statystykach

Ludność - 577,900
Powierzchnia miasta - 261,4 km^2
Liczba studentów uczących się w poznańskich szkołach wyższych - 80,464
Parki i zieleńce - 168
Ogrody zoolgiczne - 2
Cmentarze - 24
Stadiony - 7
Biblioteki - 98
Teatry - 9
Kina - 12
Muzea - 15
Kościoły - 20

/źródło: *Rocznik Statystyczny Poznania 1999*/

2. Herb

W polu błękitnym biały blankowany mur miejski z bramą z trzema wieżami, których środkowa - najwyższa, nad nią czerwona tarcza z białym orłem ze złotą przepaską na skrzydłach. Na wieżach bocznych stojące postacie świętych Pawła ze złotym mieczem i Piotra ze złotym kluczem. W bramie dwa skrzyżowane złote klucze, nad nimi takiż krzyż. Po bokach świętych gwiazdy i półksiężyce złote.

3. Położenie geograficzne

Poznań - stolica Wielkopolski, miasto wojewódzkie jedno z największych w kraju, leży nad Wartą na wysokości 50-150m n.p.m. Jeden z najznaczniejszych krajowych węzłów drogowych i kolejowych o znaczeniu międzynarodowym (10 ważnych szos, 10 linii kolejowych), znaczny ośrodek przemysłowy (fabryki przemysłu metalowego, chemicznego, odzieżowego, drzewnego, spożywczego).

II. DZIEJE MIASTA POZNANIA

Nazwa pochodzi od nazwy osobowej. Poznań lub powszechnie poznany. Początki Poznania sięgają IX wieku, kiedy to na wyspie wśród rozlewisk Warty powstał gród. W X wieku był jednym z grodów stołecznych nowego Państwa Polskiego. W 1253r. Poznań, przeniesiony na lewy brzeg Warty, otrzymał prawa miejskie, stając się jednocześnie głównym miastem i stolicą Wielkopolski. W XV i XVI wieku nastąpił znaczny rozwój miasta położonego na skrzyżowaniu licznych szlaków handlowych i będącego dużym ośrodkiem rzemieślniczym. W XIX wieku miasto było centrum działań niepodległościowych w zaborze pruskim uwieńczonych zwycięskim Powstaniem Wielkopolskim w 1918-1919r. W końcowym etapie II wojny światowej, w lutym 1945, w toku walk o wyzwolenie spod okupacji hitlerowskiej miasto zostało zniszczone w ok.55%. Od 1946 roku nastąpiła szybka odbudowa, a później znacząca jego rozbudowa.

Poznań należy pod względem turystycznym do najciekawszych miast w kraju. Decydują o tym liczne zabytki, najstarsze pochodzące z X wieku, bogate muzea, baza

ПОЗНАНЬ

I. НУЖНО ЗНАТЬ

1. Познань в статистике

Население- 577,900
Площадь города - 261,4 км^2
Число студентов - 80,464
Парки, скверы - 168
Зоопарки - 2
Кладбища - 24
Стадионы - 7
Библиотеки - 98
Кино и театры - 21
Музеи - 15
Костелы - 20
/источник: *Статистический ежегодник Познани 1999*/

2. Герб



На голубом фоне - белая кирпичная стена с воротами и тремя башнями, самая высокая из которых - средняя, над ней - красный щит с изображением белого орла с золотыми повязками на крыльях. На боковых башнях - фигуры св. Павла с золотым мечом и св.Петра с золотым ключом. В воротах - два скрещенных золотых ключа, над ними такой же крест. По бокам святых - золотые звезды и полумесяц.

3. Географическое положение

Познань - столица Великопольского воеводства, одного из самых больших в стране. Расположена на высоте 50-150м над Вартой. Является одним из важнейших железнодорожных узлов международного значения (10 главнейших автотрасс, 10 железнодорожных линий), промышленным центром (заводы металлообрабатывающей, химической, древесной, пищевой промышленности).

II. ИСТОРИЯ ГОРОДА ПОЗНАНИ

Название города происходит от слов "*pospolitej poznany*", т.е. "всеми признаный". Истоки Познани тянутся с IXв; когда на острове, среди затопленных мест Варты, возник город. В Хв. был одним из столичных городов нового Польского Государства. В 1253г. Познань переместился на левый берег Варты и получил городские права, став главным городом и столицей Великопольски. В XV и XVIвв. наступили значительные перемены в развитии города, находившегося на скрещении многочисленных торговых путей и являвшегося крупным ремесленным центром.

В XIXв. город был центром военных действий против прусской власти, которые в 1918-1919гг. увенчались победным Великопольским восстанием.

В конце II мировой войны, в феврале 1945г., в битвах за освобождение от гитлеровской оккупации город

hotelowa, atrakcyjne okolice (m.in. Wielkopolski Park Narodowy, zamki i pałace).



Stary Rynek
Старый Рынок

III. TRZEBA ZOBACZYĆ

1. Stary Rynek

W 1253r. na lewym brzegu Warty, na zachód od obecnego Ostrowa Tumskiego, założone zostało nowe miasto na prawie magdeburskim, otoczone murami obronnymi. Centrum miasta stanowi Stary Rynek. Zabudowa miasta średniowiecznego została w znacznym stopniu zniszczona w czasie działań wojennych w 1945 roku, po odbudowie jest to jeden z ładniejszych zespołów staromiejskich w Polsce.

Wśród zabudowy rynku wyróżnia się renesansowy Ratusz, przebudowany w XVI wieku przez architekta Jana Babtystę Guadro. Od frontu budowlę zdobią wspaniałe trzykondygnacyjne loggie arkadowe i trzy wieżyczki. Nad środkową wieżyczką widoczny jest kartusz herbowy z inicjałami króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, a nad nim zegar. Punktualnie o godz. 12 w południe, kiedy trębacz wygrywa hejnał, nad zegarem otwierają się metalowe drzwi i ukazują się słynne koziołki poznańskie, które zbliżają się do siebie, zabawnie trykając się rogami. Wysoka i smukła wieża ratusza zwieńczona jest orłem.

2. Muzeum Instrumentów Muzycznych

Posiada ciekawe zbiory. Wśród instrumentów smyczkowych znajdują się m. in XVI-wieczne skrzypce lutnika włoskiego Amatiego. Kolekcja fortepianów liczy około 100 obiektów od XVII- XXw. Na jednym z nich grywał Fryderyk Chopin podczas pobytu na terenie Wielkopolski. Bogate są także zbiory instrumentów ludowych, zarówno europejskich jak i egzotycznych. Oddzielna ekspozycja prezentuje instrumenty ludowe pochodzące z różnych regionów Polski.

3. Ostrów Tumski i Katedra

Najstarsza część Poznania - Ostrów Tumski - cieszy się ogromnym zainteresowaniem turystów. To właśnie tutaj, na wyspie między rzekami Wartą i Cybiną, istniał od IX wieku gród strażniczy, podniesiony w X wieku przez Mieszka I do rangi stolicy.

Katedra stanowi jeden z cenniejszych zabytków budow-

был разрушен на 55%. С 1946г. наступило быстрое его восстановление, а позднее и значительное расширение.

В туристическом отношении Познань - один из интереснейших городов страны. Об этом свидетельствуют многочисленные памятники старины (самые старые относятся к Хв.), богатые музеи, гостиничная база, привлекательные окрестности, как, например, Национальный парк Великопольски, замки и дворцы.

III. НУЖНО УВИДЕТЬ

1. Старый Рынок

В 1253г. на левом берегу Варты, в западной части от нынешнего Тумского острова был основан новый город, окруженный оборонительными стенами. Центром этого города становится Старый Рынок. Застройка средневекового города в значительной степени была разрушена во время военных действий в 1945г. После восстановления это место стало одним из красивейших в Польше. Среди построек Рынка выделяется Ратуша, перестроенная в XVIв. архитектором Яном Квадро. Фасад здания украшают прекрасные трехъярусные аркады лоджий и три башенки, в центре которых виден гербовый картуш с инициалами короля Станислава Августа Понятовского, а наверху - большие часы. Ровно в полдень, когда трубач играет хейнал, над часами открываются металлические дверцы и появляются забавные познаньские козлики, которые, медленно приближаясь, весело бодаются рожками. Высокую башню Ратуши венчает орел.



Centrum Poznania
Познань. Центр

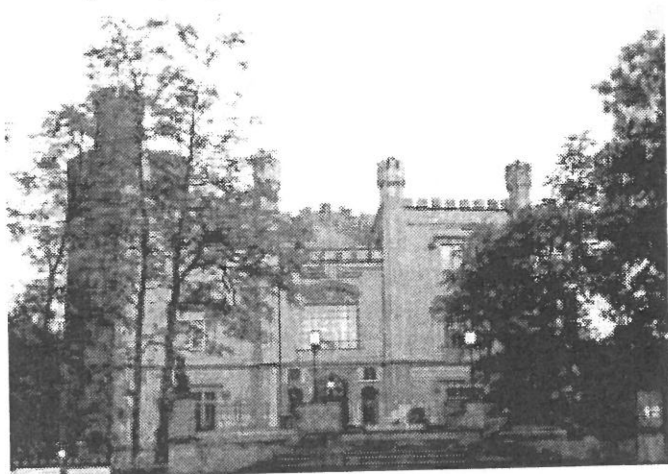
2. Музей музыкальных инструментов

В музее собрана очень интересная коллекция. Среди смычковых инструментов находится скрипка великого итальянца Амати. Здесь хранятся около 100 роялей XVII-XXвв. На одном из них играл Фридерик Шопен во время своего пребывания на территории Великопольски. В музее имеется также богатая коллекция народных инструментов, как европейских, так и экзотических (из Китая и Тибета, Японии и Индии, Конго и Зимбабве). Отдельная выставка представляет коллекцию народных инструментов из разных регионов Польши.

3. Тумский остров и Кафедральный собор

Старинная часть города Познани - Тумский остров,

nictwa sakralnego w Poznaniu. Zniszczona w trakcie działań wojennych w 1945r.,stopniowo odbudowywana do roku 1960. W obecnej formie gotycka.W podziemiach znajdują się relikty murów katedr przedromańskiej i romańskiej z X i XI wieku oraz fragmenty grobowców Mieszka I i Bolesława Chrobrego. W ołtarzu głównym katedry późnogotycki poliptyk z 1512r. Dwanaście zabytkowych kaplic, wśród nich Złota Kaplica w stylu bizantyjskim, wzniesiona w latach 1833-41 z inicjatywy Edwarda Raczyńskiego, zasłużonego dla Poznania mecenasa kultury. W kaplicy neogotycki sarkofag oraz posągi Mieszka I i Bolesława Chrobrego.



Pałac w Kórniku
Дворец в Курнике

4. Kórnik

Miasteczko położone w odległości 20 km od Poznania. Uroczy zamek mieszczący ekspozycję wnętrz z okresu romantyzmu oraz rozległe ogrody o wysokiej wartości dendrologicznej. Zamek w obecnej formie jest typowym przykładem architektury w stylu neogotyku angielskiego.

W dziesięciu salach muzeum zgromadzono ciekawe meble, bogatą kolekcję broni, gelerię obrazów, kolekcję miniatur europejskich, rzeźby, wyroby rzemiosła artystycznego itp. Na specjalną uwagę zasługują posadzki wykonane z kilku gatunków drewna, ułożone w każdej z sal w inne wzory.

Park - arboretum zajmuje obszar 33 ha, na którym rośnie ok. 2 tys. gatunków drzew i krzewów europejskich, azjatyckich i amerykańskich.

5. Rogalin

Miejsowość położona wśród lasów nad rzeką Wartą, w odległości 18 km od Poznania. W Rogalinie na uwagę zasługują: pałac rokokowo - klasycystyczny (siedziba muzeum), bogata galeria obrazów oraz park z wiekowymi okazami dębów.

Muzeum posiada ciekawą ekspozycję wnętrz pałacowych od XVI - XIX wieku. Zgromadzono tutaj różnorodne meble, obrazy, gobeliny, wyroby rzemiosła artystycznego, porcelanę oraz

вызывает огромный интерес туристов. Именно здесь, на острове между Вартой и Цибиной, с IX в. существовало укрепленное поселение, которое в Хв. по приказу короля Мешка I получило звание столицы. Кафедральный собор - это один из ценнейших памятников старины сакрального строительства в Познани. Собор был разрушен в ходе военных действий 1945г. и к 1960г. постепенно восстановлен в стиле готики. В подземельях находятся остатки стен дороманских и романских соборов X и XIвв., а также фрагменты гробниц Мешка I и Болеслава Храброго. На главном алтаре кафедрального собора староготический *poliptyk* (алтарь с двумя крыльями) с 1512г. В соборе - двенадцать старинных часовень. Среди них - Золотая Часовня в византийском стиле, построенная в 1833-41гг. по инициативе Эдварда Рачиньского, заслуженного мецената культуры. В часовне находится неоготический саркофаг, а также надгробные памятники Мешка I и Болеслава Храброго.

4. Курник

Расположен в 20 км от Познани. Прекрасный замок-музей с внутренним интерьером периода романтизма. Здание окружено одним из крупнейших в Польше дендрологических парков, где имеются более 2500 видов деревьев и кустарников. Этот замок - типичный пример архитектуры английского неоготического стиля. В 10 залах музея собрана интересная и богатая коллекция мебели, оружия, картин, скульптур, изделий художественного ремесла и т.п.

Особого внимания заслуживают паркетные полы, изготовленные из разных сортов дерева, привезенных из Европы, Азии и Америки.



Pomnik pamięci ofiar strajków robotniczych w 1956r.
Памятник жертвам рабочих забастовок в 1956г.

5. Рогалин

Место расположено посреди лесов, над рекой Вартой на расстоянии 18 км от Познани. В Рогалине заслуживают особого внимания дворец периода классицизма в стиле рококо (резиденция музея), богатая картинная галерея, а также парк с экземплярами вековых дубовых деревьев.

В музее собрана интересная выставка дворцовых интерьеров XVI-XIXвв. Тут собрана разнообразная мебель, картины, гобелены, изделия художественного ремесла, фарфор, а также богатая коллекция часов. В галерее собраны кар-

niezwykle interesującą i bogatą kolekcję zegarów.

Galeria gromadzi obrazy wybitnych malarzy polskich, m.in. Olgi Boznańskiej, Józefa Chełmońskiego, Jana Matejki. Wystawiono także dzieła wielu znanych malarzy europejskich. W parku angielskim rosną majestatyczne okazy dębów - pomników przyrody. Najstarsze, blisko siebie rosnące dęby o obwodach 6.70, 7.30 i 9.0 metrów nazwane zostały imionami legendarnych braci słowiańskich - Czecha, Lecha i Rusa. Według niepotwierdzonych hipotez dęby te liczą około tysiąca lat. Można bardzo długo opowiadać i pisać o Poznaniu, ale będzie lepiej chociaż raz zobaczyć to najciekawsze i najpiękniejsze miasto w kraju. Naprawdę, to wszystko warto zobaczyć!

Naira Machcianjan

тины выдающихся польских художников - Ольги Бознаньской, Юзефа Хелмоньского, Яна Матейки. Выставлены также работы известных европейских мастеров.

В английском парке растут величественные экземпляры дубов - памятников природы. Самые старые из них, растущие бок о бок и имеющие в окружности 6,70, 7,30 и 9,0м, были названы именами легендарных братьев-славян - Чеха, Леха и Руса. По неподтвержденным гипотезам этим деревьям около 1000 лет.

Можно очень долго рассказывать и писать о Познани, но будет лучше хотя бы один раз посетить этот интереснейший и красивейший город в Польше. Действительно, все это стоит увидеть!

Наира Махчанян

ORMIANIE W POLSCE

I. "SPIURK" CZYLI ORMIAŃSKA DIASPORA W POLSCE

Polska w Armenii jest znana. Wszędzie słyszysz: "Pani z Polski?! Ach, znam Polskę. Byłem w niej w latach 70 - tych (80 -tych, 90 -tych,), a teraz mieszkają tam: mój syn, synowa z dziećmi, zięć, etc."

Reakcja na polskie pochodzenie jest zawsze pozytywna. Ormianie w trakcie rozmowy starają się wypowiedzieć choć kilka słów po polsku. Niektórym udaje się poprowadzić całą rozmowę w języku polskim. Z moich prywatnych obserwacji wynika, iż polskim słowem, które wśród Ormian cieszy się największym powodzeniem wcale nie jest " dzień dobry", a "kochany"- jak bowiem żyć w Polsce nie używając polskiego odpowiednika ormiańskiego słowa "dzian" ("drogi", w dosłownym tłumaczeniu "ciało"), które w Armenii stosuje się przy każdym niemal bezpośrednim zwrocie do rozmówcy.

Dla Ormian jesteśmy więc "kochanymi Polakami"; tymi, którzy pomagali mieszkańcom Armenii po tragicznym trzęsieniu ziemi; tymi, którzy przyjęli i otoczyli opieką poszkodowanych; wreszcie tymi, którzy wciąż przyjmują Ormian w swe granice.

A kim są Ormianie dla Polaków? Armenia w Polsce kojarzy się z biedą, Wschodem; bardziej zorientowanym - z trzęsieniem ziemi. Marne jest pojęcie o położeniu geograficznym tego kraju czy o jego starożytnej kulturze. Armenia bywa nawet uważana za kraj islamski, choć jako pierwsza w świecie przyjęła chrześcijaństwo jako religię państwową w 301 r.

W polskich mediach o Ormianach wspomina się głównie przy okazji wykroczeń, nielegalnego pobytu w Polsce czy nielegalnego handlu bądź przemytu. Nic więc dziwnego, że utarł się swoisty wizerunek Ormianina handlującego (spirytusem i papierosami z przemytu oraz pirackimi płytami CD) na bazarze; Ormianina, będącego bliżej nieokreślonym przybyszem ze Wschodu, "Ruskiem" nawet, a jeśli w oczy rzuci się ich ciemna karnacja i oczy oraz kruczoczarne włosy - to również i Cyganem. Można nie dziwić się takiemu stanowi rzeczy. Ormianie mówią po polsku z rosyjskim akcentem (kto rozpozna ormiański akcent, tym bardziej, iż jest on podobny do polskiego dużo bardziej niż rosyjski) czy wręcz po rosyjsku, a ich uroda faktycznie już na pierwszy rzut oka odróżnia ich od Słowian. Zajmują się rzeczywiście głównie handlem (czym z powodzeniem zajmowali się od wieków, zwłaszcza jeśli wziąć pod uwagę warunki naturalne Armenii, uniemożliwiające rozwój rolnictwa), a z polskimi przepisami imigracyjnymi i podatkowymi radzą sobie różnie, podobnie jak inni cudzoziemcy w naszym kraju.

1.MNIEJSZOŚCI NARODOWE W POLSCE
Polskę zamieszkują przedstawiciele 9 mniejszości narodowych i etnicznych: Białorusini, Czesi, Litwini, Niemcy, Ormianie, Rosjanie, Słowacy, Ukraińcy, Żydzi.
Ormianie to mniejszość narodowa licząca 262 obywateli RP , w tym: w województwie mazowieckim - 73, wielkopolskim - 26, śląskim - 23, małopolskim - 22, lubuskim - 20.

Chciałoby się jednak, by wiedza (orientacja) przeciętnego Kowalskiego o Armenii i jego mieszkańcach była większa. Wszak w Armenii do dziś mieszkają Polacy. Przez wieki w wyniku historycznych zawieruch Polacy przybywali na ormiańską ziemię i znajdowali tam serdecznych przyjaciół i opiekę z ich strony. Armenia stała się i wciąż staje się dla wielu Polaków drugim, gościnnym i ciepłym domem.

A kim są Ormianie współcześnie żyjący w naszym kraju, ci, którzy przybyli do Polski w ostatnim dziesięcioleciu? Jak radzą sobie z ogromną odmiennością kultur obu krajów i mentalności ich mieszkanców? Jak żyją? Z czym borykają się na co dzień?

Nikt nie wie dokładnie, jak określić liczebność ormiańskiej diaspory w Polsce. Oficjalnie mówi się o 50000 Ormian, w nieoficjalnych źródłach liczba ta sięga nawet 200000. Większa część tzw. "najświeższej fali emigracyjnej", przybyła do Polski po rozpadzie ZSSR, a przed 1998 rokiem, czyli w okresie bezwizowym. Liczba przebywających w Polsce obywateli Armenii uderza przy zderzeniu z liczebnością ormiańskiej mniejszości narodowej, którą określa się dokładnie na 262 obywateli RP. Tutaj mowa jest już o tzw. "polskich Ormianach", żyjących na ziemiach polskich od wieków. Ci czują się już Polakami - ormiańskiego pochodzenia.

O wzajemnych kontaktach obu tych grup mówił Prezes OTK **Adam Terlecki**:

"[...] *dzisiaj większość polskich Ormian czuje się już Polakami ormiańskiego pochodzenia, ale wciąż okazują oni zainteresowanie ormiańskimi tradycjami , biorą udział w działalności kilku ormiańskich organizacji społeczno - kulturalnych, uczestniczą w życiu jedynej w Polsce parafii ormiańsko - katolickiej w Gliwicach i życzliwie odnoszą się do Ormian licznie przybywających do Polski po rozpadzie Związku Radzieckiego. Ilość Ormian przyjezdnych jest dosyć zmienna. Właśnie w porównaniu z dzisiejszymi imigrantami, którzy szukają w Polsce ucieczki przed katastrofalnym obniżeniem poziomu życia w niepodległej obecnie Armenii, widać, że wieki pobytu w Polsce oddaliły polskich Ormian od ich dawnej Ojczyzny. Mimo to kontakty obu grup są ożywione i dobrze rokują na przyszłość. Część polskich Ormian ma obecnie okazję, by odkryć na nowo swe korzenie , a jednocześnie społeczność ormiańska w Polsce będzie zasilona przez tę część przybyszów, którzy zwiążą na dłużej swe losy z Polską.*" (fragm. przemówienia na Konferencji "Armenia-Diaspora", Erewań, 1999).

2.ORMIANIE W POLSCE
Kolonie ormiańskie powstałe w około XI w. na Rusi Kijowskiej (Lwów, Łuck, Kamieniec Podolski) weszły w skład Państwa Polskiego za panowania Kazimierza Wielkiego. W 1356 roku kolonie w Kamieńcu Podolskim i we Lwowie uzyskały potwierdzenie swojej autonomii, a Lwów został siedzibą biskupa ormiańskiego.
Po II wojnie światowej polscy Ormianie z dawnych kresów południowo- wschodnich w ogromnej większości osiedlili się na Ziemiach Odzyskanych oraz w Gliwicach, Gdańsku, Krakowie i Warszawie .
Mieszkający w Polsce Ormianie są przeważnie katolikami obrządku ormiańskiego lub łacińskiego.

II. BEZ REHANU, HOROVATSA I PITNEJ WODY Z KRANU - CZYLI JAK ŻYĆ W POLSCE

Z odpowiedzi Ormian na krótką ankietę zamieszczoną w Internecie wynika jasno, jak silnie są oni przywiązani do swej ziemi i tego, co oferuje im ormiańska przyroda. Armenia to przede wszystkim "smak". Bardzo brakuje im naturalnych płodów ormiańskiej ziemi, przede wszystkim rozmaitych ziół (rehan, kotem, tarhun, hamem), które w Polsce można kupić wyłącznie jako suszone przyprawy, a których w Armenii świeżych je się dużo i do każdego posiłku.Brakuje im ormiańskiej kuchni: haszu (narodowa zupa, przypominająca bulion), horovatsa (szaszłyk, barbecue) czy też ormiańskiego chleba - lawaszu (chleb cienki jak naleśnik, zwijany w zwój).

Ormianom przyjeżdżającym do Polski trudno przyzwyczaić się również do naszego klimatu, który nazywają "zimnym". Są zaskoczeni, że zimą dzień kończy się tak szybko, że tak szybko robi się szaro.

3.STOWARZYSZENIA ORMIAN W POLSCE
1.Ormiańskie Towarzystwo Kulturalne , Pl. Boh. Getta 16/10 Kraków e - mail : aterlecki@poczta.gddp.krakow.pl , otk@kki.net.pl (działalność popularyzatorska , wydawnicza - "Biuletyn OTK" - kwartalnik, comiesięczne spotkania , wystawy, obchody rocznicy Genocidu Ormian 1915 r. i in.)
2.Koła Zainteresowań Kulturą Ormiańską:
-Warszawa - Muzeum Etnograficzne, ul. Kredytowa 1
-Gdańsk (przy Parafii Piotra i Pawła) , ul. Żabi Kruk 3
3.Istnieją również Związki Ormian w Gliwicach, Elblągu.
4.Stowarzyszenie Polska - Armenia , 00-102 Warszawa, ul. Marszałkowska 115

Wciąż czekają na przyjeżdżających do Polski Rodaków, którzy powinni przywieźć ze sobą "ormiańskie pyszności", kasety z muzyką czy aktualne gazety.

Ankietowani zwrócili uwagę na nietolerancję, panującą w Polsce wobec obcokrajowców, choć uważają, iż w ostatnim dziesięcioleciu stosunek do cudzoziemców w naszym kraju zmienił się na plus.

Arkadi, przebywający w Polsce od 10 lat, pisze:

"W latach 90 - tych nie było takiej tolerancji, jaką Polska reprezentuje teraz. Byłem wtedy wytykany palcami, bo miałem inny kolor karnacji."

Podobne wspomnienia są udziałem wielu Ormian, również **Wardana**, który mieszka w Polsce już 10 lat:

" Nie podoba mi się to, że na ulicy z błahego powodu ludzie zwracają mi uwagę, bo nie jestem Polakiem. Na początku było trudno. Nie znałem języka, obyczajów, nie miałem przyjaciół. Trochę nietolerancji. Kiedyś, gdy przedstawiłem się, że pochodzę z Armenii, usłyszałem "Rusek". Na szczęście to się zmieniło. I nie każdy Polak tak myśli."

O tym, jak bardzo tęsknią za rodzinami nie mówią wiele - to przecież oczywiste. Wyjechali, by pracować dla najbliższych swoich rodzin, ale i rodziców, kuzynów, dalekich cioć, nawet przyjaciół. Bardzo często kontaktują się z rodzinami w Armenii. Mieszkając od 10 lat w innym kraju, niemal co tydzień dzwonią do swych bliskich, niektórzy codziennie spotykają się w Internecie.

A w Polsce trzymają się razem:

"Utrzymuję kontakt z wieloma Ormianami z całej Polski, ich liczba sięga ponad 100, a najczęstsza forma kontaktu z Rodakami to wspólne spotkania przy różnych okolicznościach".

(Aram, od 10 lat w Polsce)

"Utrzymuję kontakt z innymi Ormianami, dziennie może około 10 rodzin, a w tygodniu około od 50 do 100 osób, telefonicznie kilka osób dziennie, przez Interet bardzo dużo."

(Samvel, od 10 lat w Polsce)

Mieszkając w Polsce, dzielą się problemami i radościami, pomagają sobie nawzajem, wspólnie obchodzą uroczyście ormiańskie święta, z których najważniejsze to Nowy Rok (6 styczeń), Wielkanoc (z nieco odmiennymi od polskich obrzędami i obyczajami), Dzień Pamięci Ofiar Genocidu 1915 r. (ludobójstwo Ormian, 24 kwiecień) czy też Dzień Piękności i Macierzyństwa, ormiańską wersję Dnia Kobiet (7 kwiecień).

Lusine, 8 lat w Polsce, wspomina:

" Święta Bożego Narodzenia obchodziliśmy dwa razy, raz 24 grudnia, drugi raz - 6 stycznia. W Polsce obchodziliśmy wszystkie ormiańskie święta. W takie dni zawsze u nas w domu zbierali się wszyscy Ormianie i spędzaliśmy ten dzień tak, jakbyśmy spędzili go w Armenii."

Wardan opowiada:

"Kwiecień 24 , dzień żałoby dla wszystkich Ormian. Tego dnia w Polsce co roku organizowane jest spotkanie w Stowarzyszeniu Polska - Armenia, dzięki czemu wielu Polaków dowiaduje się jak trudne było życie Ormian. Zawsze proszę, żeby tego dnia ktoś z rodziny lub przyjaciół położył w moim imieniu kwiaty na Cycernakaberdzie (pominik Ofiar Genocidu Ormian w Erewaniu - przyp. D.I.)"

Ormianie w Polsce pozostają niezłomnie wierni sobie. Nie tylko nie zapominają kim są, mieszkając w tak odmiennym od Armenii kraju już od wielu lat, ale często stają się prawdziwymi ambasadorami kultury ormiańskiej w miejscowym

środowisku. Samvel - Ormianin mieszkający we Wrocławiu, choć zawodowo zajmuje się biznesem, od wielu lat tworzy strony internetowe o Armenii. Dzięki niemu wiedza Polaków o jego Ojczyźnie z pewnością niepomiernie wzrosła, pomogło to również w konsolidacji ormiańskiej diaspory mieszkającej w Polsce.

warunki ekonomiczne panujące w Polsce. A różnica jest naprawdę ogromna. To, co dla nas wydaje się oczywistością, dla Ormian niejednokrotnie okazuje się prawdziwym rajem:

"Odkręcasz kran i leci woda, ciepła woda, której nie musisz grzać grzałką. W domu jest gaz. Jest czysto. W zimie jest ogrzewanie. Przestajesz marznąć i zauważać tę porę roku.

4.ORMIANIE W ŚWIECIE

Współczesną Armenię zamieszkuje ok. 3 mln Ormian. Jej diaspora w świecie przewyższa tę liczbę ponad trzykrotnie i jest obecnie szacowana na ponad 10 mln.

Albania 500
Argentina 130,000
Armenia 3,000,000
Austria 3,000
Australia** (09.2003) 40,400
Belarus 25,000
Belgium** (09.2003) 10,000
Brazil* 40,000
Bulgaria* 30,000
Canada* 40,615
Chile 1,000
China 16
Colombia 250
Costa Rica 20
Cuba 100
Cyprus* 2,740
Czech Republic 10,000
Denmark 3,000
Dominican Republic 75
Egypt* 6,500
Estonia 2,000
Ethiopia 400
Finland 1,000
France* 450,000
Georgia 460,000
Germany* 42,000
Ghana 15
Greece* 20,000
Hungary 15,000
Honduras 900
Hong Kong 16
India* 560
Indonesia 10
Iran* 80,000
Iraq 20,000
Ireland* 50
Israel 3,000
Italy* 2,500
Japan 10
Jordan* 51,533
Kazakhstan* 25,000
Kuwait 5,000
Kyrgyz tan* 3,285
Latvia 5,000
Lithuania 2,500
Luxembourg* 10
Lebanon* 234,000
Mexico* 500
Moldova 7,000
Monaco 200
Netherlands 3,000
New Zealand 600
Norway 1,000
Philippines 8
Poland* 92,000
Quatar 150
Romania 3000
Russia* 2,250,000
Senegal 15
Singapore 35
South Africa 200
South Korea 12
Spain 1,000
Sudan 1,000
Swaziland 8
Sweden* 5,000
Switzerland* 5,000
Syria* 150,000
Tajikistan* 6,000
Thailand* 1,000
Turkey*(note) 2,080,000
Turkmenistan* 32,000
UAE 3,000
Ukraine 150,000
United Kingdom 18,000
United States* 1,400,000
Uruguay 19,000
Uzbekistan 70,000
Venezuela 2,500
Vietnam 8
Yugoslavia 10,000
Zambia 10
Zimbabwe* 28

Na pytanie: co to znaczy być Ormianiem w Polsce odpowiadają z dumą:

"Nie zapominam o swym pochodzeniu niezależnie od sytuacji. Z dumą przedstawiam się i opowiadam o naszych tradycjach i o naszej historii. Ale nie zapominam o tym, że jestem w kraju, który też ma swoje tradycje i ja też się muszę dostosować. Nie uszanujesz - nie będziesz uszanowany." **(Arkadi, 20 lat, od 10 lat w Polsce)**

"Być Ormianiem w Polsce oznacza być wiernym swojej tradycji, korzeniom i wierze. Mimo, że mieszka się w obcym kraju nie można zapominać kim się jest. Można się przystosować do panujących realiów, ale nigdy nie zapominać o swoich korzeniach" **(Aram, 23 lata, od 10 lat w Polsce)**

"Być Ormianinem w Polsce to znaczy być w jakimś sensie ambasadorem. Wiedzieć, że jesteś odpowiedzialny za to, jakie zdanie i stereotypy ukształtują się o twoim narodzie." **(Gagik, 37 lat, 5 lat w Polsce).**

Wzrusza, niezwykle dojrzałe wyznanie 12 - letniego **Haika**, który powrócił niedawno z rodziną do Armenii:

"Będąc w ormiańskiej rodzinie i codziennie mówiąc w domu po ormiańsku uważałem się za jednego z tych polskich chłopców, z ciekawością słuchałem o polskiej historii: o polskich królach i polskim narodzie. Kiedy opowiadałem Polakom o ormiańskiej historii, Polacy dziwili się nad podobieństwem naszych losów. Miałem podwójne uczucie. Czasem chciałem być Ormianinem, a czasem Polakiem. Zrozumiałem jednak, że nie ma znaczenia z jakiego narodu jesteś i z jakiej kultury. Najważniejsza jest przyjaźń."

III. LEHASTANE LAVNE! - CZYLI A JEDNAK POLSKA SIĘ PODOBA

Ormianie emigrują za chlebem. Nic więc dziwnego, że ważne dla nich są bardzo dobre (w porównaniu z Armenią)

5.ARMENIA W POLSKIM INTERNECIE

http://armenia.of.pl
http://armenia.w.interia.pl
http://www.armenia.pl
http://strony.wp.pl/wp/samvel/arm.yerevan.htm
http://samvel.republika.pl

Ulice są oświetlone. Przestajesz tracić czas na milion bezsensownych rzeczy. W każdym domu jest pralka. Tego nikt nie zauważy, chyba, że właśnie przyjechałeś z Armenii, w której nic z tego nie ma." **(Wahan, 32 lata, od 12 lat w Polsce)**

"Wyjechałam z Armenii w 1993 roku. Miałam wtedy 11 lat. Armenia wtedy była w bardzo trudnej sytuacji. Jeszcze trwała wojna z Azerbejdżanem, więc nie było w ogóle możliwości mieszkać w dobrych warunkach. Nie mogę zapomnieć, gdy pierwszy raz z granicy wjechaliśmy do Polski. Byłam zachwycona, jak czysto było na ulicach, zapalone były wszystkie latarnie, ludzie chodzili zadowoleni, usmiechnięci". **(Lusine, 21lat, 8 lat w Polsce)**

"Okropnie tęsknię za Armenią już wiele lat, ale w Polsce jest praca. Czuję się jak człowiek, mogę wreszcie wyżywić rodzinę". **(Artur, 26 lat, od 8 lat w Polsce)**

Ormianie, pomimo, że nie zapominają o swoich korzeniach, nie są diasporą, która się izoluje. Ich niezwykle otwarta i towarzyska natura, skłania ich do "bratania się", do poznawania polskich obyczajów i aktywnego uczestnictwa w naszej kulturze.

Polska podoba się Ormianom, choć tak różne jej aspekty wskazują oni jako niewątpliwe zalety życia w naszym kraju:

"Bardzo mi się podoba jak ludzie rozmawiają używając słów: "proszę pana, proszę pani", to jest tak ładny zwrot, albo często używane "dziękuję" i "proszę" **(Wardan)**

"Podoba mi się polska pamięć o swoich zmarłych, czyste i zawsze oświetlone cmentarze" **(Mushegh)**

"U Polaków zauważyłam cechę, której u Ormian nie widzę. To jest to, że wszyscy mówią szczerze to, co uważają, a w Armenii ludzie nie za bardzo mają odwagę mówić człowiekowi prawdę w oczy. Kocham Polaków za szczerość i odwagę" **(Lusine)**

Przebywając w Armenii tęsknią za Ojczyzną, a wracając - zaczynają tęsknić za Polską. U tych Ormian, którzy po kilku

latach pobytu w Polsce, powrócili do Armenii, tęsknota za "Lehastanem" odzywa się czasem niezwykle silnie:

"Nadal wiele osobistych spraw rozwiązuję tak jakbym to zrobiła w Polsce. Bardzo się cieszę, że w Armenii jest "Polonia" i że mój związek z Polakami nadal trwa. Polska jest dla mnie drugą ojczyzną, za którą mogę walczyć jak każdy Polak. Jestem pewna, ze zawsze będę utrzymywać kontakt z Polską. Jak tylko skończę studia, zrobię wszystko, by znów tam pojechać". **(Lusine, w Polsce, 8 lat, wróciła do Armenii w 2001 r.))**

"Polska jest dla mnie drugą ojczyzną i drugim domem" **(Haik, w Polsce 9 lat, wrócił do Armenii w 2003r.)**

"Polska jest dla mnie duchową Ojczyzną, która nauczyła mnie modlić się, wierzyć, ufać Bogu. Pierwsza matka - Armenia - ochrzciła mnie,druga matka - Polska - stała się moją matką duchową i domem, do którego chce się wracać... Jest pełna przyjaciół z wielkiej litery... Bóg zapłać za wszystko, kochana Polsko!.." **(Anahit, w Polsce 8 lat, wróciła w 2001r.)**

IV. LEHASTAN - HAJASTAN - CZYLI POWRÓT DO KRAJU

Niełatwo jest powrócić znów do Armenii. Teraz to tutaj - w domu - mnóstwo spraw wydaje się obcych, innych...

Ujawnia i nasila się tęsknota za Polską, czasem wraz z nią przychodzi zagubienie, pytanie: kim właściwie jestem, gdzie jest moja ojczyzna...

OJCZYZNA
Z ojczyzny wyjechałam,
Chociaż tego nie chciałam.
Kiedy ostatni raz usłyszałam twój głos,
Wtedy poznałam jakim okrutnym jest los.
W marzeniach ciągle wracam do Ciebie,
A ty mnie przytulasz do siebie.
Gdy będzie to rzeczywistością,
Moje serce napełni się radością.
Jestem Ormianką, jednak moją Ojczyzną
Była, jest i pozostanie na zawsze Polska !

Autorka wiersza - **Gajane Jenokjan,** 17 - letnia Ormianka, mieszkała w Polsce zaledwie 7 lat. Zaledwie - ale nie dla osoby w jej wieku. Oczywiście, powrót do Ojczyzny najbardziej przeżywają ci, którzy wyrośli w innym kraju. W Polsce skończyli szkoły, zostawili tam dzieciństwo. Sytuacja najpoważniejsza jest u tych, których rodzice zabrali z Armenii w wieku niemowlęcym lub wczesnodziecięcym.

Wiele w takich przypadkach zależy jednak od rodziców. Rodzice Haika Caturjana, który miał 3 lata, gdy wraz z rodziną wyjechał do Polski, z pełną odpowiedzialnością wychowywali dzieci w duchu ormiańskim, wiedząc, iż kiedyś powrócą przecież do kraju. W domu mówiono tylko po ormiańsku, sprowadzano w trudem ormiańskie książki dla dzieci. Haik i jego młodszy brat Wahan uczyli się na "czerwony pasek" w polskiej szkole, a dziś, gdy po 9 latach chłopcy powrócili do Armenii - zadziwiają swych ormiańskich nauczycieli poziomem językowym, zasobem słownictwa, znajomością ormiańskiej gramatyki; zadziwiają nie jak Ormianie, którzy wychowali się w obcym kraju, lecz jak ormiańskie dzieci w tym wieku.

To, jak doskonale radzą sobie chłopcy po powrocie do Ojczyzny, którą kilka miesięcy temu zobaczyli po raz pierwszy, nie zmienia faktu, że za Polską tęsknią.

Z pragnieniem kontynuowania kontaktu z krajem, w którym wyrośli przyszli do "Polonii". W krótkim czasie zebrała się w Stowarzyszeniu grupa - ormiańskich dzieci, które niedawno wróciły z Polski.

Ormianie stanowią w Związku Polaków w Armenii pokaźną i silną grupę. Choć nie są statutowymi członkami "Polonii", niezwykle aktywnie włączają się we wszystkie prace Związku. Bez ich uczestnictwa, zapału, stoicyzmu i optymizmu byłoby dużo trudniej, a niektóre inicjatywy (jak tłumaczenia poezji i artykułów dla kwartalnika polonijnego, prace nad słownikiem pol.-orm. i wiele innych) byłoby w ogóle niewykonalnych. Ich wielka miłość do naszej Ojczyzny, pomoc okazywana Polakom na każdym kroku, praca wkładana na co dzień w propagowanie polskości w Armenii niweluje trudne warunki, w jakich żyjemy i pracujemy. My - Polacy w Armenii zostaliśmy przyjęci tak, jak się przyjmuje najbliższych ludzi.

Wciąż przybywają do "Polonii" Ormianie, mówiący doskonale po polsku, pragnący spłacić swój "dług" wobec Polski, tęskniący za "swym drugim domem".

O nas mówią "kochani Polacy". Bądźmy więc "kochanymi Polakami" dla tych Ormian, którzy mieszkając w naszej Ojczyźnie, kraju dla nich obcym, czekają na swoją szansę powrotu do domu.

Dominika Izdebska

(zapraszam do dyskusji na temat Ormian w Polsce, mój e-mail:domza@interia.pl)



Երևանի Ա.Ս.Պուշկինի անվան թիվ 8 դպրոցի
ԱՆՎԵՐՋ ԹԱՏԵՐԱԿԱՆ ԿՂԶԻ
մնջախաղի մանկական թատրոն
детский театр пантомимы
БЕСКОНЕЧНЫЙ ТЕАТРАЛЬНЫЙ ОСТРОВ
школы N 8 имени А.С.Пушкина г. Еревана

ՀՀ, 375009, Երևան, Մոսկովյան 17, հեռ.՝ 56 11 06
Республика Армения, 375009, Ереван, ул. Московян 17, тел. (374 1) 56 11 06
e-mail: gkhcjoyan@yahoo.com

Президенту
Союза поляков в Армении "Polonia"
Г-же Кузьминской А.Б.

Многоуважаемая Пани Кузьминская !

Активная и многогранная деятельность "Полонии" под Вашим во
всех отношениях профессиональным и талантливым руководством -
достойный пример поддержания национального духа и многовековой
польской культуры вдали от исторической Родины, а журнал "Róky
my żyjemy" - образец пропаганды истинной дружбы и взаимопонимания
между народами.

Большое спасибо за внимание Вашего журнала к нашему маленькому
театру ! Как это здорово, когда польский журнал в Армении
рассказывает о выступлении армянских детей в Польше !

Отдельная и особая благодарность милейшей Пани Доминике
Издебской за прекрасный материал о фестивале "Корчак - 2003" и о
нашем детском театре.

Спасибо всем, кто помогал нам в организации нашего участия в
фестивале.

Пользуясь случаем, хочу еще раз поблагодарить за содействие
Посольство Польши и выразить свое восхищение достойнейшими
гражданами своей страны - Пани Гражиной и Паном Богуславом
Милеками, знакомства с которыми достаточно, чтобы навсегда
полюбить Польшу и ее народ.

С наилучшими пожеланиями Георгий Ходжоян

20 февраля 2004 г.
г. Ереван

WSPOMNIENIA Z POLSKI



ONE-STEP QUARTET (Pierwszy z lewej -autor artykułu)
ONE-STEP QUARTET(Первый слева - автор статьи)

Był to rok 1993, ciężkie czasy, cały naród ormiański przeżywał trudny okres. Z jednej strony wojna, z drugiej : kryzys energetyczny, ciemne, zimne dni i noce. Jak większość moich kolegów, ja też wyjechałem z kraju. Przyjechałem do Polski, gdyż miałem zaproszenie ze strony Dyrekcji Rzeszowskiej Państwowej Filharmonii im. Artura Malawskiego. W tych najtrudniejszych chwilach mojego życia Polska wyciągnęła do mnie swoją rekę.

Dojechałem do Rzeszowa w czasie świąt Bożego Narodzenia, 25 grudnia nad ranem. Dwa dni nocowałem na dworcu kolejowym, gdyż w hotelach nie było miejsca.

27 grudnia o godzinie 9-tej zgłosiłem się do Dyrektora Naczelnego, pana Wergiliusza Gołąbka. Pan Dyrektor przyjął mnie bardzo serdecznie i przedstawił kierowniczce, dyrektorowi biura koncertowego. Pan Dyrektor powiedział, że przesłuchanie muszę zagrać dopiero po Sylwestrze. Dali mi pokój w Filharmonii i wszystko, co potrzeba dla normalnego życia. Codziennie Dyrektor przychodził do mnie i dopytywał jak leci, jak się żyje, czy czegoś nie potrzebuję. W ogóle wszyscy byli wobec mnie bardzo opiekuńczy. A ja cały czas ćwiczyłem, chodziłem na zakupy, spacerowałem.

3 stycznia, w dużej sali, tuż po próbie orkiestry, dla członków rady artystycznej zagrałem przesłuchanie. Po przesłuchaniu koncertmistrz, inspektor, dyrektor artystyczny przyznali, że bardzo im się podobał mój występ i wyrażają zgodę na moje zatrudnienie.

Już po pięciu minutach podpisywałem umowę o pracę. Tak się cieszyłem, że mam pracę i wreszcie mogę utrzymać rodzinę.

Tak zacząłem pracować w orkiestrze i jak się potem okazało, nie byłem tam jedynym obcokrajowcem. Wielu było Ukrainców, którzy od kilku lat tam pracowali.

Poznałem prostych, dobrych i życzliwych ludzi; ludzi wesołych, o dużym i specyficzym poczuciu humoru. Cały czas byłem w centrum uwagi; ciagle pytali mnie skąd jestem, jak się tu znalazłem.

Codziennością Filharmonii były audycje umuzykalniające w przedszkolach i szkołach, koncerty kameralne, recitale oraz cotygodniowe koncerty 85- osobowej orkiestry zaliczanej do czołowych zespołów filharmonicznych w Polsce.

ВОСПОМИНАНИЯ О ПОЛЬШЕ

Это был 1993г. Тяжелые времена. Весь армянский народ переживал трудный период. С одной стороны - война, с другой - энергетический кризис, темные, холодные дни и ночи. Как большинство моих друзей, я также выехал из страны. Приехал в Польшу, т.к. у меня было приглашение дирекции Жешовской государственной филармонии имени Артура Малявского. В этот наитруднейший момент моей жизни Польша протянула мне руку помощи.

Доехал я до Жешова в период рождественских праздников, рано утром 25 декабря. Два дня ночевал на вокзале, потому что в гостиницах не было места.

27 декабря в 9 часов утра я явился к директору филармонии господину Вергилиушу Голомбку. Он принял меня очень сердечно и представил своему руководителю, директору концертного отдела. Господин директор сказал, что прослушивание я должен буду сыграть после новогодних праздников. Мне дали комнату в филармонии и все, что нужно для нормальной жизни. Каждый день директор приходил ко мне и спрашивал, как мои дела, как я живу, не нуждаюсь ли в чем-либо. Все были очень внимательны ко мне. А я все время упражнялся, ходил за покупками, гулял.

3 января, в большом зале, сразу после репетиции оркестра, я сыграл для членов художественного совета. После чего концертмейстр, инспектор и дирижер сказали, что им очень понравилось мое выступление и объявили о своем согласии взять меня на работу.

Через 5 минут я уже подписывал контракт. Я так радовался, что у меня есть работа и я, наконец, смогу содержать семью.

Так я начал работать в оркестре и, как потом выяснилось, не был единственным иностранцем. Много было украинцев, которые вот уже несколько лет работали там. Я познакомился с простыми, хорошими, доброжелательными и веселыми людьми, с большим и специфическим чувством юмора. Я был все время в центре внимания: меня постоянно спрашивали, откуда я и как здесь оказался.

Повседневностью филармонии были музыкальные программы для детских садов и школ, камерные, сольные, а также еженедельные концерты оркестра, состоящего из 85 человек, который считался одним из ведущих симфонических коллективов в Польше. В оркестре я имел счастье работать с такими известными польскими дирижерами как Максимюк, Котлевич, Радван, Войчеховски, Козловски и другие. Раз в году мы выступали в Варшаве.

Когда коллеги впервые пригласили меня на прогулку по Старой Варшаве, я, откровенно говоря, был удивлен. Подумать только: после почти что полного уничтожения города фашистами, Варшава заново была восстановлена! Справедливо говорят, что поляки самые лучшие в деле реставрации и восстановления старых зданий.

Однажды, после репетиции, коллега из оркестра по имени Болеслав спросил, хотел ли бы я петь в церковном хоре. Я ответил, что да, почему бы нет. Мы договорились и вечером пошли на репетицию хора. Выясни-

W orkiestrze miałem szczęście grać pod batutą takich znakomitych polskich dyrygentów jak: Maksimiuk, Kotlewicz, Radwan, Wojciechowski, Richert, Kozłowski i in.

Raz do roku graliśmy z orkiestrą koncert w Warszawie. Pierwszy raz koledzy zaprosili mnie na spacer po starej Warszawie. Szczerze mówiąc, byłem zaskoczony - pomyśleć tylko - po zniszczeniu miasta przez Niemców, kiedy wszystko było zrównane z ziemią, Warszawa od nowa została odbudowana. Prawdę mówią, że Polacy są najlepsi w dziedzinie odbudowywania i restauracji starych budynków.

Raz, po próbie, kolega z orkiestry, który miał na imię Bolesław zapytał czy chciałbym śpiewać w chórze kościelnym. Powiedziałem, że tak, czemu nie. Umówiliśmy się wieczorem i poszliśmy na próbę chóru. Okazało się, że właśnie mój kolega dyryguje tym chórem. Chór należał do Kościoła Chrystusa Króla. Bolek przedstawił mnie chórzystom, którzy przyjęli mnie ciepło, z otwartymi ramionami. Przeważnie byli to starsi ludzie, emeryci, ale będący wewnątrz bardzo młodzi. Spotkałem tam wielu wspaniałych, ciekawych ludzi, z którymi szybko zaprzyjaźniłem się.

Podczas przeróżnych świąt śpiewaliśmy w naszym kościele. Wiele razy występowaliśmy w innych kościołach. W czerwcu 1997 r. podczas pielgrzymki Ojca Św. do Ojczyzny, nasz chór w składzie połączonych chórów kościelnych zaśpiewał w Krośnie podczas mszy świętej. To było dopiero przeżycie, po raz pierwszy widziałem Ojca Świętego z tak bliska! Nigdy nie zapomnę tych kilku godzin spędzonych w Krośnie.

A w 1998 roku w konkursie chórów kościelnych w Chełmży, nasz chór wygrał pierwszą premię. To był dla nas wielki sukces i duże osiągnięcie. Byliśmy bardzo szczęśliwi i dumni z siebie.
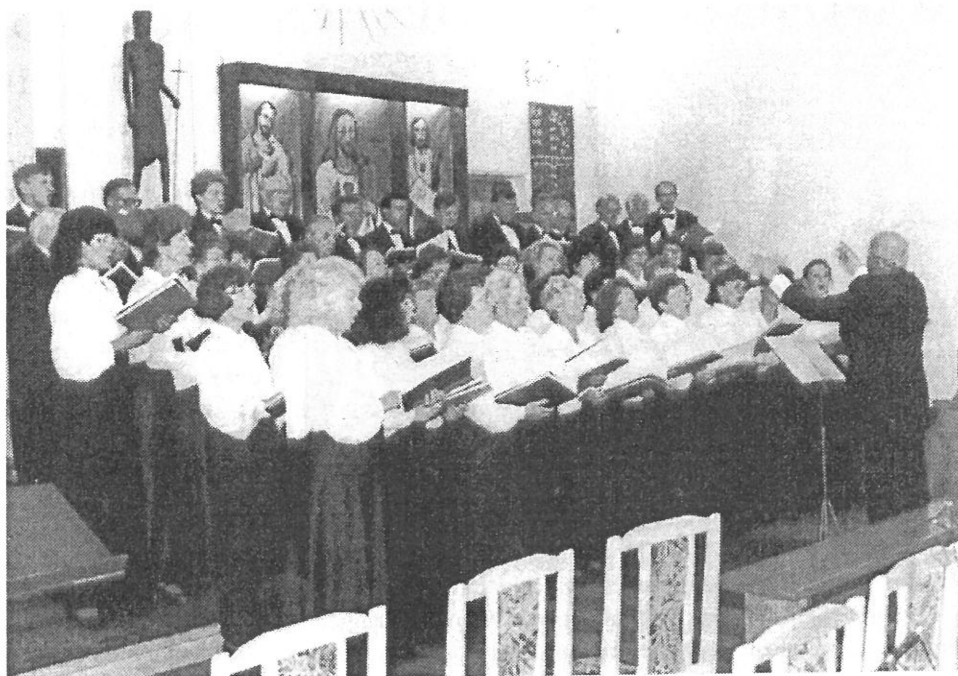
Podczas pobytu w Polsce wiele podróżowałem, sam albo z kolegami, zwłaszcza kiedy mieliśmy wolne dni od pracy. Dwa razy pielgrzymowałem do Częstochowy i za każdym razem wracając, odwiedzaliśmy stare klasztory, kościoły, zamki. Bywaliśmy wiele razy w Krakowie, w Oświęcimiu.

Wiele widziałem i przeżyłem w ciągu pięciu lat pobytu w Polsce. Polska jest przepięknym krajem z cudowną przyrodą.

W listopadzie 1998 roku wróciłem do Armenii. Wiele w życiu zawdzięczam Polsce i Polakom. Kocham Polskę i bardzo tęsknię za kolegami z orkiestry i z chóru, tęsknię za Rzeszowem, za ulicami.

O Polsce mam najlepsze i najcudowniejsze wspomnienia, które na zawsze pozostaną w mojej pamięci.

Gagik Martirosjan - *był w Polsce niecałe 5 lat.*



Koncert chóru KANTATA w kościele pw. Chrystysa Króla
Концерт хора "КОНТАТА" в костеле Христа Царя

лось, что именно мой коллега дирижирует этим хором. Это был хор костела Христа Царя. Болек представил меня хористам, которые приняли меня тепло, с распростертыми обътиями. В основном это были люди старшего возраста, пенсионеры, которые были очень молоды душой. Я встретил там много чудесных, интересных людей, с которыми быстро подружился. Во время различных праздников мы пели в нашем костеле, выступали также и в других костелах.

В июле 1997г., во время паломничества Папы Римского на Родину, наш хор в составе объединенных церковных хоров пел во время Святого Богослужения. Вот это было событие! Впервые я увидел Святого Отца с такого близкого расстояния! Никогда не забуду этих нескольких часов, проведенных в Кросно.

А в 1998 году, в конкурсе церковных хоров в Хелмжы, наш хор стал обладателем первой премии. Это было для нас большим успехом и огромным достижением. Мы были очень счастливы и горды собой.

В период проживания в Польше я, особенно в свободные от работы дни, много путешествовал один либо с друзьями. Два раза я участвовал в паломничестве до Ченстохова, и каждый раз, возвращаясь, мы посещали старые монастыри, костелы, замки. Много раз бывали в Кракове, в Освенциме.

За 5 лет проживания в Польше я многое увидел и пережил. Польша - очень красивая страна, с чудесной природой.

В ноябре 1998 года я вернулся в Армению.

Многому в жизни я обязан Польше и полякам. Люблю и очень тоскую по друзьям из оркестра и хора, тоскую по Жешову и его улицам. О Польше у меня самые прекрасные воспоминания, которые навсегда останутся в моей памяти.

Гагик Мартиросян - *был в Польше неполных 5 лет.*

Stanisław Samostrzelnik lub Stanisław z Mogiły (1485-1541)

Na początku XVI w. w Polsce zaczął się wielki rozwój sztuki. Właśnie wtedy Kraków przeżywał najpiękniejsze czasy swojej historii. Miasto było rezydencją polskich królów. Rządzący wtedy krajem król Zygmunt I dużą wagę przywiązywał do rozwoju sztuki oraz rzemiosł. Jego małżeństwo z włoską księżniczką Boną Sforcą też sprzyjało wielkiemu rozkwitowi sztuki. Na dworze królowej Bony w Krakowie mieszkali liczni włoscy mistrzowie, często przeprowadzano konkursy projektów architektonicznych, np. Geogrge Padowino, zwycięzca konkursu, zaprojektował piękną attykę przy przebudowie Sukiennic w Krakowie - publicznej budowli , która stała się później przykładem dla rozmaitych budowli w Polsce. Zaczęto też przebudowę gotyckiego zamku w królewską rezydencję - Zamek Wawelski. Właśnie w tych czasach zaczął swoją działalność wielki Kopernik, narodziła się polska literatura narodowa.

W Polsce zaczynała się epoka Renesansu. Na jej początku prężnie rozwijała się również miniatura. Ważną rolę w rozwoju sztuki miniaturowej w Polsce odegrał malarz Stanisław Samostrzelnik - zakonnik z cysterskiego klasztoru w Mogile (wówczas miasteczka pod Krakowem). Twórczość Samostrzelnika, daleka jest od anonimowości. Jego monogramy wskazują na autora.

W tych czasach w sztuce pojawia się postać człowieka. Np. miniatura z modlitewnika Zygmunta I przedstawia króla klęczącego przed CHRYSTUSEM i oczekującego na komunię. Odczuwa się śmiałe wprowadzenie realnej postaci w scenę religijną, a to właśne jest znakiem Renesansu. Wokoło miniatury - szeroka bordiura z ornamentem roślinnym, głowami w hełmach. Obecność tych wspaniałych ram jest jedną z najbardziej charakterystycznych cech sztuki Samostrzelnika.

Od 1511r. był on nadwornym malarzem kanclerza Szydłowieckiego. Stanisław ułożył genealogiczną księgę rodziny kanclerza, w której były prezentowane portrety członków tego słynnego rodu. Stanisława interesowały pyszność, bogactwo strojów, wyhaftowane perłami ubrania, rozrysowane chorągwie, ozdobne zbroje koni. Wysoko oceniał Stanisława również biskup Piotr Tomicki - mecenas, kolekcjoner, w którego zbiorach znajdowały się dzieła zachodniej i wschodniej sztuki. O swoim podopiecznym mecenas pisał: "On maluje i rysuje lepiej i piękniej, niż ktokolwiek z malarzy". Samostrzelnik namalował portret swojego protektora na ścianie klasztoru franciszkanów w Krakowie (1530r.). Twarz biskupa namalowana jest ze wszystkimi zmarszczkami i fałdami. Pokazana jest pyszność stroju hierarchy kościelnego. Stanisław Samostrzelnik tworzył wiele: przez niego są zdobione modlitewnik królowej Bony (1527r.), Ewangelia biskupa Tomickiego, kapitulne archiwa w Krakowie, modlitewniki kanclerza Szydłowieckiego i Gasztolda, rękopis "Rzesza biskupów z Gniezna" i "Życie krakowskich biskupów". Słynne są również ścienne freski Stanisława z Mogiły, np. fresk cysterskiego klasztoru w Mogile.

Ogólnie biorąc twórczość Stanisława Samostrzelnika, stała się szczytem sztuki miniaturowej w Polsce.

Tatiana Belikow, członkini polonijnego Klubu Seniorów

Станислав Самостшельник или Станислав из Могилы (1485-1541).

В начале XVIв. в Польше большое развитие получило изобразительное искусство. Именно в это время Краков переживал самые блестящие страницы своей истории. В городе находилась резиденция польских королей. Правивший тогда страной король Сигизмунд I активно покровительствовал искусствам и ремеслам. Его женитьба на итальянской принцессе Боне Сфорца способствовала еще большему их процветанию. При дворе королевы Боны в Кракове жили многочисленные итальянские мастера, устраивались конкурсы архитектурных проектов. Так, Джорж Падовино, выиграв конкурс, соорудил нарядный аттик при перестройке Сукенниц в Кракове - общественного здания, которое стало образцом для разнообразных построек в Польше. Началась перестройка готической крепости в королевскую резиденцию - Вавельский замок. Именно в это время начал свою деятельность великий Коперник, зародилась национальная литература.

В Польше начиналась эпоха Ренесанса. И началась она, в том числе, с развития также миниатюрной живописи, важную роль в которой сыграл польский живописец Станислав Самостшельник - монах цистерианского монастыря в Могиле (местечко близ Кракова). Творчество Самостшельника далеко от анонимности. Его монограммы указывают на авторство.

В это время утверждается роль личности в искусстве. Так, миниатюра из молитвенника Сигизмунда представляет стоящего на коленях перед Христом и ожидающего причастия короля. Чувствуется смелое введение реального лица в религиозную сцену, а это и есть знамение Ренессанса. Миниатюру окружает широкий бордюр, орнаментированный растительными мотивами, изображениями голов в шлемах. Наличие этих пышных рам - одна из характерных черт искусства Самостшельника.

С 1511г. он был придворным живописцем канцлера Шидловецкого. Станислав составил генеалогическую книгу семьи канцлера, в которой были представлены портреты членов этого знатного рода.

Станислава интересовали пышность, богатство нарядов, расшитая жемчугом одежда, расписанные хоругви, украшенная сбруя лошадей. Высоко ценил Станислава и епископ Петр Томицкий - меценат, коллекционер, в собрании которого были произведения западного и восточного искусства. О своем подопечном меценат писал так: "Он пишет и рисует лучше и красивее, чем кто-либо из художников". Самостшельник оставил портрет своего покровителя (1530г.) на стене монастыря францисканцев в Кракове. Лицо епископа изображено со всеми морщинками и складками. Передана пышность облачения высокого церковного иерарха.

Станиславу С. принадлежит огромное число произведений. Им расписаны: Молитвенник королевы Боны (1527г.), Евангелия епископа Томицкого, Капитульный архив в Кракове, Молитвенники канцлера Шидловского и Гаштольда, рукописи: "Сонм епископов из Гнезно", "Жизнеописания краковских епископов". Известны также стенные росписи Станислава из Могилы: например, фрески цистерианского костела в Могиле.

В целом, творчество Станислава Самостшельника стало вершиной польской миниатюрной живописи.

Татьяна Беликова, член полонийного Клуба Сеньоров

MŁODZIEŻ "POLONII" DZIAŁA

Zainteresowanie Polaków mieszkających w Armenii swoją historyczną ojczyzną, językiem rośnie coraz bardziej. Od początku 2004r. w Związku Polaków w Armenii "Polonia", obok chóru dziecięcego "Gwiazdeczka", działa Klub Młodzieżowy "Młoda Polonia". Sekcja młodzieżowa składa się z 10 inicjatywnych członków "Polonii". Są to studenci albo ludzie, którzy skończyli studia nie tak dawno. Najstarszy członek grupy ma 34 lata. Grupa młodzieżowa obchodziła już tradycyjne święta: 14 Luty, Tłusty Czwartek z pączkami, 8 Marca.

Członkowie sekcji spotykają się 2 razy w tygodniu, przeduskutowują współczesne problemy młodzieży. W planach są spotkania z Polakami seniorami mieszkającymi w Armenii - którzy podzielą się swoimi wspomnieniami o Polsce oraz spotkania z gośćmi z Polski. Te spotkania pomogą młodzieży poznawać polską kulturę, historię. Młodzież "Polonii" chce również organizować spotkania z młodzieżą innych mniejszości narodowych w Armenii. W planie pracy na 2004r. są m.in. przedstawienia na podstawie polskich legend, wieczory z polskimi piosenkami i literaturą.

Młodzież "Polonii" interesuje się polskimi zwyczajami i tradycjami, i dlatego osobnym punktem w działalności Klubu są lekcje o polskich świętach i tradycjach oraz korespondencja z młodzieżą z Polski i Polakami mieszkającymi w innych krajach.

Młodzi ludzie będą pisać o swoich sprawach, zainteresowaniach, wymieniać się opiniami. To wszystko pomoże polonijnej młodzieży lepiej poznać i zrozumieć swoich rówieśników.

Każdy człowiek ma jakieś zdolności. I żeby każdy miał możliwość wykazania się nimi, grupa młodzieżowa ma zamiar przygotowywać różne wystawy tematyczne, np. fotografii, rękodzieła, w których będą mogli brać udział wszyscy chętni.

Do zadań Klubu Młodzieżowego należy również przygotowywanie wieczorów polskiej kuchni i oglądanie polskich filmów. W pracach Klubu Młodzieżowego bardzo pomaga nauczycielka języka polskiego Aleksandra Majdzińska.

Diana Brutyan,
członkini Klubu Młodzieżowego "Młoda Polonia"



"Młoda Polonia"
"Молодая Полония"

МОЛОДЕЖЬ "ПОЛОНИИ" ДЕЙСТВУЕТ

Интерес поляков, живущих в Армении, к своей исторической родине, языку постоянно растет. С начала 2004г. в Союзе Поляков в Армении "Полония", наряду с детским хором "Звездочка" действует также Молодежный Клуб "Молодая Полония". Молодежная секция состоит из 10 инициативных членов "Полонии". Это студенты, а также молодые люди, которые недавно закончили учебу. Самому старшему члену группы 34 года. Молодежная группа уже участвовала в организации таких праздников, как 14 февраля (Валентинки), Жирный Четверг (с пончиками), 8 Марта.

Члены секции собираются в неделю 2 раза, обсуждают современные проблемы молодежи. В планах группы - встречи с поляками старшего поколения, проживающими в Армении, которые поделятся своими воспоминаниями о Польше, а также встречи с гостями из Польши. Эти встречи помогут молодым познавать польскую культуру, историю. Молодежь "Полонии" хотела бы также организовать встречи с молодежью других национальных меньшинств в Армении. В плане работы группы на 2004г. - представления на основе польских легенд, вечера польской песни и литературы.

Молодежь "Полонии" интересуется польскими обычаями и традициями, и поэтому особым пунктом в деятельности Клуба отмечены лекции о польских традициях и праздниках, а также переписка с польской молодежью и поляками, проживающими в других странах. Молодые люди будут писать о своих проблемах, интересах, обмениваться мнениями. Все это поможет полонийной молодежи лучше понимать и познавать своих сверстников.

У каждого человека есть какие-либо способности. И чтобы каждый получил возможность проявить их, молодежная группа собирается проводить различные тематические выставки, в которых смогут принять участие все желающие, например: выставки фотографии, рукоделия.

Одной из задач Молодежного Клуба является также организация вечеров польской кухни и просмотр польских фильмов. Работе клуба очень помогает учительница польского языка Александра Майдзиньска.

Диана Брутян,
член молодежного Клуба "Молодая Полония"

Dzień Kobiet w "Polonii"

8 marca 2004r. w Ormiańskim Centrum Związków Kulturalnych odbył się koncert poświęcony Dniu Kobiet. Gościem był nowy chargé d'affaires RP w Armenii Pan Mieczysław Piotr Longchamps de Berier oraz przedstawiciele mniejszości narodowych Armenii.

Koncert rozpoczął się od występu chóru "Gwiazdeczka", który zaśpiewał polskie i rosyjskie piosenki, a także recytował polskie wiersze o święcie kobiet i wiośnie. Potem wystąpił ze swoim debiutem Klub Młodzieżowy "Młoda Polonia". Podstawą dla tego przedstawienia stał się wiersz Bułata Okudżawy "Balonik". Młodzi ludzie ukazali kobietę w różnych etapach jej życia: jako dziewczynkę, jako pannę na wydaniu, następnie matkę z małym dzieckiem i babcię. Klub Młodzieżowy wykonał znaną piosenkę: "Oczy czarne", a po występie wszystkim kobietom podarował kwiaty. Należy także podkreślić niezwykle poruszający solowy występ śpiewaczki Sofii Bagdasaryan, która wykonała rosyjską pieśń: "Gdzie ty jesteś, gwiazdeczko". Sofii akompaniowała na fortepianie pani Liana Pirumowa. Scenariusz występu Klubu Młodzieżowego "Młoda Polonia" napisała i czuwała nad jego przygotowaniem pani Aleksandra Majdzińska. Bez jej pomocy debiut młodych ludzi nie udałby się. Po koncercie dla wszytskich gości i członków "Polonii" był przygotowany poczęstunek.

Koncert udał się znakomicie. Dziękujemy Pani Prezes Alle Kuźmińskiej za możliwość organizacji koncertu.

Diana Brutyan,
członkini Klubu Młodzieżowego "Młoda Polonia"

День Женщин в "Полонии"

8 Марта 2004г. в АОКС-е состоялся концерт, посвященный Дню Женщин. Гостем был новый chargé d'affaires ПР в Армении пан Mieczysław Piotr Longchamps de Berier, а также представители национальных меньшинств Армении.

Концерт начался с выступления хора "Звездочка", который исполнил польские и русские песни. Дети также читали польские стихи, посвященные празднику женщин и весне.

После них дебютировал Молодежный Клуб "Молодая Полония". В основу их выступления легло стихотворение Булата Окуджавы "Шарик". Молодые люди показали женщину на разных этапах ее жизни: как девочку, невесту, затем как мать с ребенком и, наконец, как бабушку. Члены Молодежного Клуба исполнили также известную песню "Очи черные", а после выступления всем женщинам в зале подарили цветы. Следует особенно подчеркнуть необычайно волнующее сольное выступление певицы Софии Багдасарян, которая исполнила русскую песню "Где ты, звездочка". Ей аккомпанировала на фортепиано пани Лиана Пирумова. Сценарий выступления Молодежного Клуба "Полонии" написала и подготовила пани Александра Майдзиньска. Без ее помощи дебют молодых не удался бы. После концерта для гостей и членов "Полонии" было приготовлено угощение.

Концерт удался на славу. Благодарим пани Аллу Кузьминскую за организацию концерта.

Диана Брутян,
член молодежного Клуба "Молодая Полония"

SPOTKANIE "MŁODEJ POLONII" Z KLUBEM SENIORÓW

Od dawna wiadomo, że młodzi powinni korzystać z doświadczenia starszych. Choć wiele mówi się o konflikcie pokoleń i o tym, że starzy młodych pojąć nie mogą, to w polonijnej społeczności o braku porozumienia między młodzieżą i seniorami mówić nie można.



13 kwietnia w świątecznym nastroju spotkał się Klub Seniorów z "Młodą Polonią". Na stole była pascha, tradycyjne pisanki, ryba (bo w Armenii to paschalny obyczaj), ciasto i owoce. I w tej świątecznej atmosferze snuły się opowieści o Bożej Opatrzności, o dawnych tradycjach wielkanocnych, o zabawnych sytuacjach z młodości, anegdoty. Rozlegały się też wielkanocne pieśni. Zarówno młodzi, jak i starsi czuli się jak w jednej rodzinie, wynieśli ze spotkania ciekawe refleksje i przekonanie, że na pewno nie było ono ostatnim.

Aleksandra Majdzińska

ВСТРЕЧА "МОЛОДОЙ ПОЛОНИИ" С КЛУБОМ СЕНЬОРОВ

С давних пор известно, что молодые должны использовать жизненный опыт людей старшего поколения. И хотя часто говорят о конфликте поколений и о том, что взрослые не могут понять молодых, то в случае с полонийным коллективом о нехватке взаимопонимания между молодежью и сеньорами говорить не приходится.

13 апреля в праздничном настроении встретились члены Клуба Сеньоров и "Молодой Полонии". На столе была пасха, традиционные "писанки" (пасхальные яйца), рыба (в Армении - это пасхальный обычай), сладкое и фрукты. И в этой праздничной атмосфере витали рассказы о Божьем Провидении, о пасхальных традициях, о забавных ситуациях времен молодости, смешные истории. Звучали также польские пасхальные песни. Как молодые, так и люди старшего возраста чувствовали себя членами одной семьи. Результатом стали интересные размышления и уверенность в том, что наверняка встреча эта не была последней.

Александра Майдзиньска

MIT ARMENII

Jest tu najwyższa kaukaska przełęcz, którą wiedzie droga; są tu największe i najbardziej soczyste granaty, piwo z Armenii zdobyło nagrodę na targach w Soczi - nie ma co się dziwić, w końcu jest najlepsze.

Tego wszystkiego dowiedziałem się po pierwszych paru godzinach pobytu w Armenii. Po tygodniu byłem już przekonany, że podróżuję po kraju, gdzie wszystko jest najlepsze.

Znany w psychologii mechanizm, polegający na tym, że prędzej, czy później zaczyna się siłą rzeczy wierzyć w powtarzane nam zdanie, zadziałał w Armenii w całej okazałości. Tu dodatkowo był on wsparty rzeczywistością. Widziałem w tym kraju cudowne krajobrazy, których na darmo szukać gdzie indziej na Kaukazie. Spotkałem też ludzi, których gościnność i pozorna (tak ma być!!!!!) bezinteresowność sprawiają, że po paru dniach w Armenii miałem wrażenie, że każdy tutaj jest przyjacielem i gotów jest pomóc na każde zawołanie. Nie zawiodłem się ani razu. Już w stolicy Republiki Nagornego Karabachu Stepanakiercie siedziałem w autobusie do Gandzasaru. Do autobusu wszedł młody człowiek.

- Skąd jesteś? - zapytał.
- Z Polski.
- Masz kogoś w Gandzasarze?
- Nie.
- To już masz! - odpowiedział rezolutnie.

W ten sposób poznawałem kolejnych Ormian.

Że Ormianie to naród handlarzy, podobnych do Żydów, tyle że chrześcijan i że w Armenii pojawiło się pierwsze na świecie tłumaczenie Biblii na język obcy to wiedziałem opuszczając Warszawę. Wracając do stolicy Polski wiedziałem, że tylko to drugie było prawdą.

W Alawerdi zaczepia mnie policja. Nie spodziewam się niczego dobrego, w końcu spotkanie ze stróżami porządku na terenie byłego ZSRR najczęściej kończy się żądaniem łapówki i sprzeczką. Tu jednak sytuacja wyglądała inaczej. Policjat pyta, czy czegoś mi nie potrzeba i czy czuję się bezpiecznie. Tak, przyznaję, gdyż czuję się bezpieczniej niż w Warszawie, czy Krakowie. Nawet nocą także w Erewaniu. To miasto imponuje nocnym życiem, niesamowitą ilością restauracyjek i knajpek. To tu poznałem ormiańską Polonię, Panią Ałłę Kuźmińską, która pomogła mi znaleźć nocleg w przepięknej stolicy Armenii, Dominikę i Tomka - młodych nauczycieli, którzy przyjechali z Polski, aby uczyć polskiego. Nie mógłbym zapomnieć o pani Anahit Hakopian, której ciepło i życzliwość pamiętam dotąd. To właśnie w jej osobie łączą się najlepsze cechy polskości połączonej z pierwiastkiem ormiańskim.

Cóż jeszcze mogę napisać o Ormianach i Polakach? Może to spojrzenie jest zbyt wyidealizowane. Może jeżeli mój pobyt nie ograniczyłby się do 2 tygodni, zobaczyłbym ludzi skłóconych, zawistnych, gdyż - jak usłyszałem kiedyś w Czerniowcach na Ukrainie - "W każdym społeczeństwie jest i złodziej, i święty". Stworzyłem pewien mit. Mit, którego na razie nie chcę niszczyć, bo wspomnienia są zawsze miłe - czy te dobre, czy złe.

Piotr Pogorzelski - mieszka w Warszawie. Odwiedził Armenię w październiku 2002 roku.

МИФ АРМЕНИИ

Здесь самый высокий на Кавказе горный перевал, через который проходит дорога; здесь самые крупные и самые сочные гранаты; армянское пиво получило награду на сочинской ярмарке, и не удивительно: оно, в конце концов, самое лучшее.

Обо всем этом я узнал уже после двух часов моего пребывания в Армении. Через неделю я был уже уверен в том, что путешествую по стране, где все - самое лучшее.

Известный в психологии механизм, основанный на том, что рано или поздно начинаешь вообщем-то верить в неоднократно повторяемую мысль, стал действовать в Армении во всем своем великолепии. Тут он был кроме того основан на реальности. Я увидел в этой стране чудесные пейзажи, которых не найти ни в каком другом месте на Кавказе. Встретил я также людей, гостеприимность и кажущееся (так должно быть!) бескорыстие которых создают впечатление, что тут каждый - друг и готов прийти на помощь по первому требованию. И я ни разу не ошибся.Из столицы Нагорного Карабаха Степанакерта ехал я как-то автобусом до Гандзасара. В автобус вошел молодой человек.

- Ты откуда? - спросил.
- Из Польши.
- У тебя есть кто-нибудь в Гандзасаре?
- Нет.
- Ну, тогда уже есть! - ответил решительно.

Таким же образом я узнавал очередных армян.

Что армяне - народ, также как и евреи, занимающийся торговлей, с той лишь разницей, что это - христиане, что первый перевод Библии сделан в Армении - я знал об этом, выезжая из Варшавы. Возвращаясь в столицу Польши, я уже знал, что правдой было только второе.

В Алаверди задержала меня полиция. Я не ожидал от этой встречи ничего хорошего, ибо знал, что встреча со стражами порядка на территории бывшего СССР чаще всего кончается требованием денег и ссорой. Тут, однако, ситуация выглядела абсолютно иначе. Полицейский спросил, не нуждаюсь ли я в чем-либо и чувствую ли я себя в безопасности. Да, признался я, безопаснее чем в Варшаве или же в Кракове. И в Ереване также, даже ночью. Этот город импонирует ночной жизнью, необычайно большим количеством ресторанчиков и пивных. Это тут я познакомился с Полонией, с Пани Аллой Кузьминской, которая помогла мне с ночлегом в чудесной столице Армении, с Доминикой и Томком, молодыми учителями, которые приехали из Польши, чтобы обучать польскому языку. Я не мог бы забыть пани Анаит Акопян, теплоту и приветливость которой помню до сих пор. Это именно в ней соединяются самые лучшие польские черты с армянскими корнями.

Что еще можно написать об армянах и поляках? Может быть взгляд этот слишком идеализирован? Может быть, если бы мое пребывание не ограничилось бы двумя неделями, я бы увидел также людей ссорющихся, завистливых, ибо, как услышал как-то в Черновцах, "в каждом обществе есть и воры, и святые". Я создал некий миф. Миф, который пока не хочется разрушать, т.к. воспоминания всегда приятные - хорошие ли, нехорошие ли...

Петр Погоржельски - проживает в Варшаве. Посетил Армению в октябре 2002г.

WIOSENNE KOCHANIE...

Julian Tuwim

BRZÓZKA KWIETNIOWA

To nie liście i nie listki,
Nie listeczki jeszcze nawet-
To obłoczek przezroczysty,
Pozłociście zielonawy

Jeśli jest gdzieś leśne niebo
On z leśnego nieba spłynął
Śród ogrodu zdziwionego
Tuż nad ziemią się zatrzymał

Ale żeby mógł zzielenieć,
Z brzozą się prawdziwą zmierzyć
Ściemnieć, smugę traw ocienić-
- Nie, nie mogę w to uwierzyć.

1953



Zbigniew Herbert

EPIZOD

Idziemy nad morzem
trzymając mocno w rękach
dwa końce starożytnego dialogu
- kochasz mnie
- kocham

ze ściągniętymi brwiami
streszczam całą mądrość
dwu testamentów
astrologów proroków
filozofów z ogrodów
i filozofów klasztornych

a brzmi to bez mała tak:
- nie płacz
- bądź dzielna
- popatrz wszyscy ludzie
wydymasz wargi i mówisz
- powinieneś być kaznodzieją -

i zagniewana odchodzisz
nie kocha się moralistów

cóż mam powiedzieć nad brzegiem
małego martwego morza

woda powoli wypełnia
kształty stóp które znikły

Julian Tuwim

WIOSNA

Serce pęcznieje, nabrzmiewa
Wesele musuje w ciele,
Można oszaleć z radości,
O, moi przyjaciele!

Od stóp do głowy krąży
Potok niepowstrzymany!
Pomyślcie, co się to dzieje!
Jaki to pęd opętany!

Jak bardzo jest! Jak wiele!,
Jak żywo, zupełnie, cało!
- Chodź, Młoda, do Młodego:
Ojcostwa mi się zachciało!

Dorota Gellner

WIOSNA

Wiosna
Przyszła nocą
Pod nasz dom
Malowała na zielono
brzozę i klon
Malowała lipy,
topole zaspane
zostawiła ptakom kartkę
ŚWIEŻO MALOWANE!

Andrzej Bursa

CASANOVA

Giuseppe Casanova
któremu tak zazdrościsz
nie był wcale bardzo bogaty
ani bardzo silny
a jego epoka
znała wielu mężczyzn równie pięknych
jak on
lub piękniejszych od niego
ale był grzeczny
tkliwy
rycerski
i zawsze zdobywał
chociaż czasem mógłby bez tego
dopiąć celu
więc o ile chcesz
tak jak on
zdobywaj serca kobiet
i nie zrażaj się trudnościami
Zacznij od własnej żony.

JANINA ANCYPAROWICZ - urodziła się 5 marca 1928r. w Polsce. W 1953r. wyszła za mąż za Ormianina i od tej pory mieszka w Armenii. Jest aktywnym członkiem "Polonii". Inspiracją wiersza stała się tęsknota za Polską - Ojczyzną.

* * *

Polsko! Kraju drogi sercu memu
jak ja ciebie kochałam,
ile łez w dalekim kraju
za tobą wylałam.

Piękna rzeko Wisło,
chociaż jesteś daleko
memu sercu
jesteś zawsze blisko.

Dopomóż mi Boże na niebie,
żebym ja mogła zobaczyć Ciebie.

Miły kraju ojczysty
jakże ty bliski mi,
ja cię kochać nie przestanę
do końca swoich dni.

Miałabym skrzydła
czy byłabym ptakiem,
poleciałabym do was,
ażeby spotkać się

z drogim człowiekiem
- Prezydentem Polakiem.

Jan Paługa

Milczenie Boga

Dlaczego milczysz Panie?
Nie słyszę Twego głosu
-ani w dzień
-ani w nocy.
Nie wołasz mnie po imieniu,
Nie dajesz znaków,
Nie czynisz cudów,
Nie wysyłasz posłańców:
Jesteś milczący - daleki...
Dlaczego zostawiłeś mnie samego?
Wiesz przecież, że bez Ciebie
- ani żyć
- ani umrzeć nie mogę.

Proszę Cię choć o jedno słowo,
Jeden znak na mojej samotnej drodze.



Յան Պալուգա

Տիրոջ լռությունը

Ինչո՞ւ ես լռում, Տեր իմ:
Չեմ լսում ձայնը Քո
-ոչ ցերեկ
-ոչ էլ գիշեր:
Չես կանչում ինձ անունով,
Չես անում նշան,
Չես գործում հրաշք,
Չես ուղարկում Դու դեսպան
Լուռ ես, Տեր իմ, ու հեռու...
Ինչո՞ւ ես թողել ինձ մենակ:
Չէ՞ որ գիտես, որ առանց Քեզ
- չեմ կարող ապրել
- ոչ էլ՝ մահանալ:

Աղերսո՜ւմ եմ, մի խոսք սաս,
Մի նշան ճամփին իմ մենավոր:

Ավետիք Իսահակյան

Չգիտեմ, թե ո՞ւր
Անհայտ, հեռավոր
Մի սիրտ կա տխուր,
Մենակ, մենակոր:

Նա է ուշ գիշեր
Իմ դուռը ծեծում,
Նա է միշտ անտես,
Կրծքիս հեկեկում...

1910թ. Թիֆլիս

Awetik Isahakian

Nie wiem gdzie:
Nie wiadomo, daleko
Jest serce samotne
Smutku pełne.

I ono zawsze
W nocnej tej ciszy
Puka i płacze
Przytuliwszy...

1910r. Tbilisi



ks.Alojzy Henel

* * *

Człowiek niósł w rękach pustynię,
od której krwawiły dłonie
i płakały karawany.
Nie wołał nikogo,
nie czekał na nic.
Ale człowiek wiedział,
że noc jest nocą,
a światło światłem,
że kłamstwo nie jest prawdą
jego ręce były modlitwą,
na której On pisał
"Amen".

քահ, Ալոյզի Հենել

* * *

Մարդը ձեռքերի մեջ անապատներ տանում,
և արյունահոսում էին նրա ափերը
ու լացում էին քարավանները:
Չէր կանչում նա ոչ ոքու
ու չէր սպասում նա ոչինչ:
Սակայն գիտեր նա,
որ գիշերը՝ գիշեր է,
իսկ լույսը՝ լույս,
որ սուտը՝ ճշմարտություն չէ...
Եվ ձեռքերը մարդու՝ աղոթք էին,
որի վրա Տերը գրում էր՝
«Ամեն»:

Թարգմանությունը՝ Անահիտ Հակոբյան
Tłumaczenie Anahit Hakopian

Wahan Terian

Վահան Տերյան

Sentymentalna pieśń

Czy pamiętasz strumyk i las
Było jak bajka, jak sen
Cichy wieczór brodził jak cień...
I to już dalekie od nas.

Czy pamiętasz - czarująca ziemia
Uśmiechała się wieczną miłością
I wiosna śpiewała z radością,
Czy pamiętasz ten strumyk i las.

Czy pamiętasz, gdy noc nadchodziła
Jak bajka... i strumyk, i las,
I to już dalekie od nas,
Bo życie - płacząca iwa.

Սենտիմենտալ երգ

Արդյոք հիշու՞մ ես, անտառ էր, առու...
Հեքիաթի պես էր - երազի նման
Խաղաղ երեկոն խոսում էր անձայն,
Արդյոք հիշու՞մ ես - հեռու՜ էր, հեռու՜...

Արդյոք հիշու՞մ ես, երկիրը պայծառ
Ժպտում էր սիրով հավիտենական.
Գարունն էր երգում ձայնով դյութական,
Արդյոք հիշու՞մ ես, առու էր, անտառ...

Արդյոք հիշու՞մ ես. գիշերն էր գալու,
Հեքիաթի պես էր... Անտառ էր, առու...
Արդյոք հիշու՞մ ես, հեռու՜էր, հեռու.
Կյանք, տխուր հովիտ հավիտյան լալու...

Irena Tuwim

Իրենա Տուվիմ

Miłość

To będzie za chwilę. Nie czekam już.
Złamały się godziny. Leżą, stercząc, jedna na drugiej.
Nieporządnie, bezładnie, bezwładnie.
Przyjdziesz -wiem - za chwilę
Jeszcze dziś rano tyle miałam ci do powiedzenia.
Miłości nie wystarcza miłość.
To mało, to śmiesznie mało.
Ciągle oczekuję katastrofy.
Słuchaj, trzeba koniecznie wymyślić coś nowego.
Ale gdy przyjdziesz, nie powiem Ci nic.
Będę głupia i pospolita.
Sztywnymi, chłodnymi ustami pocałuję cię w policzek.
I machinalnie gładząc Ci rękę
dłonią, aby nie drżała,
powiem z łagodną męką:
"Jesteś taki, taki miły"...

Սեր

Դա կլինի մի վայրկյանից: էլ չեմ սպասում:
Ժամերը կոտրվեցին: Պառկած են`
մեկը մյուսի վրա ընկած- անկանոն, անփույթ, անուժ...
Կգաս - գիտեմ - մի վայրկյանից:
Դեռ այսօր առավոտյան այնքան բան ունեի քեզ ասելու:
Սիրո համար բավական չէ սերը:
Դա քիչ է: Ծիծաղելիորեն քիչ: Անընդհատ մի ինչ-որ
դժբախտ պատահարի եմ սպասում:
Լսի՛ր, պիտի անպայման մի նոր բան մտածել:
Բայց երբ դու գաս, ոչինչ քեզ չեմ ասի:
Կլինեմ շարքային, սովորական ու հիմար
Սառն ու անզգա շուրթերով կհամբուրեմ այտդ:
Եվ մեքենայաբար ձեռքդ շոյելով ձեռքիս ափով,
որպեսզի չդողա, կասեմ` մեղմորեն տառապելով`
«Դու այնքա՜ն, այնքա՜ն լավն ես...»

Նահապետ Քուչակ

* * *

Այն աստընվորիս վերայ
Երկու բան ողորմ ու լալի
Մեկ` որ սիրոյ տէր լինի
Մեկ` որ գայ Գրողն ու տանի:
Մեռածըն գէմ չէ լալի,
որ ունի զիւր խոցն ալանի
Եկեք, զողորմուկս տեսէք,
ոչ մեռած է, ոչ կենդանի:



Nahapet Kuczak

* * *

Na świecie są dwie wielkie siły
Śmierć i boleść ziemskiej miłości
Zakochasz sie nagle, a potem zanosi
Na inne światy anioł śmierci.
A martwe nigdy nie płaczą
Bo skryty w mokrej ziemi
Ale kto jest ten nieszczęśliwy
Że ani martwy ani żywy.

Թարգմանությունը` Նաիրա Մախչանյան
Tłumaczenie Naira Machcianjan

ŻYCZENIA NA ŚWIĘTA



Jak na każde święta, Polacy wysyłają bliskim, rodzinie, przyjaciołom, znajomym kartkę z życzeniami. Jest ona wyrazem szacunku, pamięci, jest też znakiem, pojednania i zjednoczenia w ten szczególny świąteczny czas.

Życzymy:
-zdrowych, radosnych, spokojnych Świąt Wielkanocnych
- smacznego jajka
- mokrego Śmigusa - Dyngusa
- bogatego zająca
- wesołego jajka

NA WIELKANOCNYM STOLE

BABKA MIGDAŁOWA

25 dkg mąki, 4 dkg drożdży, 1 szklanka mleka, 10 dkg masła, 10 dkg cukru, 10 dkg migdałów, 1/2 laski wanilii, 3 jajka



Rozdrobnione w ciepłym mleku drożdże wymieszać dokładnie z mąką i zostawić w ciepłym miejscu. Żołtka z cukrem ubić na parze do białości. Gdy rozczyn się ruszy, dodać ubite żółtka, posiekane migdały (bez skórki) i wanilię; starannie wyrobić ciasto. Dodać ciepłe, sklarowane masło i dalej wyrabiać ok. 30 minut. Wreszcie dodać ubite na sztywną pianę białka i delikatnie wymieszać z ciastem. Włożyć do wysmarowanych masłem foremek i zostawić w cieple do wyrośnięcia. Wstawić do gorącego piekarnika; piec ok. 60 minut. Po ostudzeniu można polukrować.

BABKA UCIERANA

6 jajek, 2 szklanki mąki, 25 dkg masła, 1 szklanka cukru pudru, 2 łyżeczki proszku do pieczenia, 3 łyżki kwaśnej śmietany, otarta skórka z 1 cytryny, ; 1 łyżka masła i tarta bułka do formy

Masło utrzeć na pianę z cukrem i skórką cytrynową. Dodawać po 1 żółtku ciągle ucierając. Gdy wszystkie żółtka będą roztarte, dodawać po trochę mąki z proszkiem do pieczenia. Na koniec dodać śmietanę i pianę.

ԶԱՏԿԻ ՍԵՂԱՆԻՆ

ՊԱՍՔԱ՝ ՆՇՈՎ

Խմոր. 250գ. ալյուր, 40գ.խմորիչ, 1բաժակ կաթ, 100գ. կարագ, 100գ. շաքարավազ, 100գ. նուշ, 1 թեյի գդալ վանիլ, 3 ձու:

Ալրի հետ խառնել գոլ կաթի մեջ լուծված խմորիչն ու դնել տաք տեղ: Շաքարավազն ու ձվի դեղնուցը հարել մինչև սպիտակելը: Երբ թթխմորը հասնի, ավելացնել հարած դեղնուցները, մանրացրած նուշն ու վանիլը: Պատրաստել խմոր: Ավելացնել տաք կարագը և հարել 30 րոպե: Վերջում խմորին խառնել լավ հարված ձվի սպիտակուցները և ամբողջը լցնել փոքրիկ ամանների մեջ: Դնել տաք տեղ՝ մինչև խմորը հասունանա: Թխել ջեռոցում մոտ 60 րոպե: Սառչելուց հետո կարելի է լցնել ջնարակը:

ՓԽՐՈՒՆ ՊԱՍՔԱ

Խմոր. 6 ձու, 2 բաժակ ալյուր, 250գ. կարագ, 1 բաժակ շաքարի փոշի, 3գդալ թթվասեր, 1կիտրոնի մանրացրած կեղև, 1 գդալ կարագ և պաքսիմատ՝ ամանը յուղելու համար:

Կարագը շաքարավազի և կիտրոնի մանրացրած կեղևի հետ հարել մինչև սպիտակելը:
Աստիճանաբար ավելացնել արդեն հարված ձվի դեղնուցները, այնուհետև մի փոքր ալյուր:

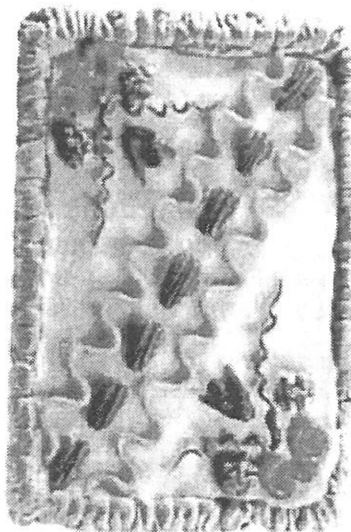
Formę wysmarować masłem, wysypać tartą bułką. Przełożyć ciasto do formy. Wstawić do piekarnika nagrzanego do 180 stopni C i piec ok. 45 minut. Po upieczeniu jeszcze ciepłą babkę wyjąć z formy i posypać cukrem pudrem lub polukrować.

MAZUREK CZEKOLADOWY NA KRUCHYM CIEŚCIE

NA CIASTO: 250 g mąki, 180 g masła, 100 g cukru pudru, 2 żółtka, szczypta soli
NA MASĘ: 4 jajka, 250 g cukru, 250 g czekolady, 120 g mąki, 120 g grubo posiekanych orzechów laskowych, 100 g rodzynków
DO DEKORACJI: orzechy, migdały

Przesiać mąkę na stolnicę, dodać cukier, sól, masło i posiekać "na piasek". Dodać żółtka, szybko zagnieść ciasto i odłożyć na ok. 2 godziny do schłodzenia.
Ochłodzone ciasto rozłożyć na wysmarowanej tłuszczem blasze i upiec lekko w piecu, aby nieco pożółkło.
Jajka utrzeć z cukrem do białości, dodać rozgrzaną czekoladę i dalej ucierać, dodając stopniowo mąkę. Dobrze utartą masę zmieszać z rodzynkami i posiekanymi migdałami, rozciągnąć na lekko podpieczonym cieście. Wstawić do nagrzanego piekarnika i piec powoli ok. 20 minut.
Po ostudzeniu przybrać mazurek różami z ciasta, migdałami, orzechami.

MAZUREK KAJMAKOWY



CIASTO: 30 dkg mąki, 10 dkg cukru pudru, 20 dkg masła, 2 łyżki gęstej śmietany 30-procentowej, 1 żółtko
MASA: 2 szklanki mleka, 50 dkg cukru, 10 dkg masła;
DO PRZYBRANIA: połówki orzechów włoskich, kilka rodzynek, daktyl, masa marcepanowa.

CIASTO : z podanych składników zagnieść szybko kruche ciasto i włożyć na 2 godziny do lodówki. Po schłodzeniu rozwałkować ciasto na placek grubości 5 mm. Ułożyć placek w formie o wymiarach 30 x 40 cm. Z reszty ciasta wycisnąć szprycą ozdobny wałek wokół brzegów mazurka. Piec 35 minut w piekarniku nagrzanym do temperatury 220 °C.
MASA: mleko zagotować z cukrem na małym ogniu, stale mieszając, do zgęstnienia (ok. 2 godz.). Przestudzić, dodać masło i ucierać aż masa zwiększy dwukrotnie swoją objętość. Nożem maczanym w gorącej wodzie rozsmarować masę na cieście. Przybrać bakaliami i ozdobami z masy marcepanowej.

Վերջում լցնել թթվասերը և լավ խառնել: Թխել 180-200^{0}-ում մոտավորապես 45 րոպե, որից հետո դեռ տաք պասքայի վրա ցանել շաքարի փոշի կամ լցնել ջնարակ:

ՇՈԿՈԼԱԴԵ ՊԱՍՔԱ

Խմոր. 250գ. ալյուր, 180գ. կարագ, 100գ. շաքարի փոշի, 2 ձվի դեղնուց,աղ:
Խյուս. 4 ձու, 250գ. շաքարավազ, 250գ շոկոլադ, 120գ. ալյուր, 120գ. խոշոր կտրատած ընկույզ, 100գ չամիչ:

Խմորը զարդարելու համար անհրաժեշտ է ընկույզ և նուշ:
Ալյուրը մաղել, ավելացնել շաքարավազ, աղ, կարագ, որից հետո խառնել ձվի դեղնուցները: Պատրաստի խմորը թողնել սառնարանում մոտ 2 ժամ: Այնուհետև լցնել թիթեղյա յուղած ամանների մեջ և թխել մինչև թեթևակի կարմրելը: Ձվերը շաքարավազի հետ հարել մինչև սպիտակելը, ավելացնել տաք շոկոլադը և շարունակել հարել աստիճանաբար լցնելով ալյուրը: Վերջում խառնել չամիչն ու մանրացրած նուշը: Թխել մոտ 20 րոպե: Պասքան կարելի է զարդարել խմորից պատրաստած վարդերով, նուշով և ընկույզով:

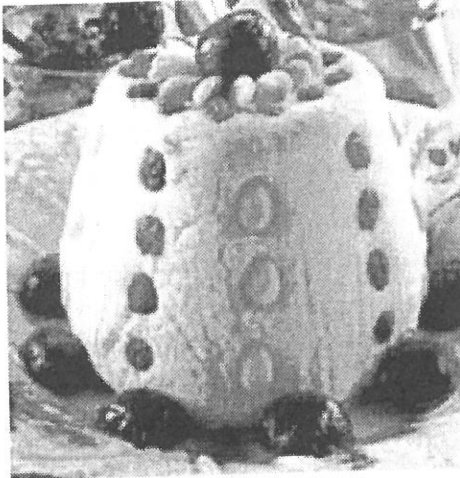
ԹԹՎԱՍԵՐՈՎ ՊԱՍՔԱ

Խմոր. 300գ. ալյուր, 100գ. շաքարի փոշի, 200գ. կարագ, 2 գդալ 30%-անոց խտության թթվասեր, 1 ձվի դեղնուց:
Խյուս. 2 բաժակ կաթ, 500գ. շաքարավազ, 100գ կարագ
Ընկույզ, չամիչ, խուրմա, նուշ խմորը զարդարելու համար

Տրված բաղադրամասերից պատրաստել փխրուն խմոր և 2 ժ. պահել սառնարանում: Այնուհետև գրտնակել 5 մմ բարակությամբ ու տեղափոխել 30-40սմ չափ ունեցող ամանի մեջ: Մնացած խմորին տալ գլանի ձև և անկյուններով ամրացնել պասքային:
Թխել 220^{0}-ում 35 րոպե:
Շաքարավազով կաթը եփել դանդաղ կրակի վրա մինչև խտանալը (մոտ 2 ժամ): Սառչելուց հետո ավելացնել կարագը և հարել մինչև մասսայի կրկնապատկվելը: Պատրաստի խյուսը քսել խմորին: Զարդարել ընդեղեններով:

PASCHA POMARAŃCZOWA

25 dkg tłustego twarogu, 5 łyżek cukru, 3 łyżki masła (o temperaturze pokojowej), 5 łyżek gęstej śmietany kremówki, 7 dkg migdałów, po 3 dkg skórki pomarańczowej i rodzynków, 1 pomarańcza do dekoracji



Rodzynki umyć i namoczyć na 15 minut w ciepłej wodzie, skórkę pomarańczową drobno pokroić, migdały sparzyć wrzątkiem, obrać ze skórki i grubo posiekać. Ser utrzeć drewnianą łyżką na pulchną masę, dodając po łyżce masła; połączyć ze śmietaną i bakaliami, dokładnie wymieszać. Włożyć masę do wypłukanej zimną wodą miseczki, przykryć odpowiednio przyciętym płatkiem pergaminu (lub folii aluminiowej), wstawić do lodówki na 4-5 godz. Na godzinę przed podaniem zanurzyć miskę na kilka sekund w naczyniu z bardzo gorącą wodą, podważyć ostrym nożem brzegi i wyjąć paschę na ozdobny talerz. Ozdobić plasterkami i cząstkami pomarańczy. Przechowywać w lodówce, podawać mocno ochłodzoną.

ՆԱՐՆՋՈՎ ՊԱՍՔԱ

Խմոր. 250գ.յուղալի կաթնաշոռ, 5 գդալ շաքարավազ, 3 գդալ կարագ, 5 գդալ թթվասեր, 70գ. նուշ, 30-ական գ. չամիչ և նարնջի մանրացրած կեղև, նարինջ՝ պասքան զարդարելու համար:

Չամիչը լվանալ, 15 րոպե թողնել տաք ջրի մեջ: Կտրատել նարնջի կեղևն ու նուշը: Կաթնաշոռը փայտե գդալով տրորել այնքան, մինչև այն վերածվի փուխր մասսայի, աստիճանաբար վրան ավելացնելով 1-ական գդալ կարագ: Ամբողջը խառնել թթվասերի ու ընդեղենի հետ: Լցնել յուղած ամանների մեջ՝ ծածկելով փայլաթիթեղով կամ թղթով և 4-5 ժ. թողնել սառնարանում:

Մատուցելուց 1ժ առաջ ամանները հերթականությամբ իջեցնել եռման ջրով լի կաթսայի մեջ, որպեսզի խմորը հեշտ առանձնանա և տեղափոխել գեղեցիկ զարդարված ափսեի վրա:
Պասքան զարդարել նարնջով: Մատուցել սառը վիճակում:

PASCHA CZEKOLADOWA

1 kg tłustego sera twarogowego, 20 dkg masła, 30 dkg cukru pudru, 8 żółtek ugotowanych na twardo, 15 dkg startej gorzkiej czekolady, po 5 dkg rodzynek, orzechów, kandyzowanej skórki pomarańczowej; POLEWA : 10 dkg masła, 1/2 szklanki cukru pudru, 3 łyżki kakao, 2 łyżki winiaku

Ser i żółtka dwukrotnie zmielić w maszynce. Masło utrzeć z cukrem pudrem na pianę. Dodawać stopniowo zmielony ser, ucierać na gładką masę (odłożyć 2 łyżki). Rodzynki sparzyć i osączyć. Część bakalii odłożyć do przybrania. Orzechy i skórkę pomarańczową posiekać. Bakalie i czekoladę dodać do masy serowej i wymieszać. Masę przełożyć do specjalnej formy z dziurkami, wyłożonej wilgotną, lnianą ściereczką, obciążyć deseczką i wstawić do lodówki na 12 godzin.
Przygotować polewę : roztopić w garnuszku masło, dodać odłożone 2 łyżki masy serowej, cukier puder, kakao i starannie wymieszać. Po wystudzeniu połączyć z winiakiem.
Paschę wyjąć z lodówki, posmarować polewą i przybrać bakaliami.

źródło: Internet

ՇՈԿՈԼԱԴԵ ՊԱՍՔԱ

Խմոր. 1 կգ. յուղալի կաթնաշոռ, 250գ. կարագ, 300գ. շաքարի փոշի, 8 ձվի դեղնուց (պինդ), 50-ական գ չամիչ, ընկույզ,նարնջի շաքարած կեղև:
Ջնարակ. 100գ կարագ, 1/2 բաժակ շաքարի փոշի, 3գդալ կակաո, 2 գդալ կոնյակ

Ձվի դեղնուցներն ու կաթնաշոռը աղացով մանրացնել 2 անգամ: Կարագը լավ հարել շաքարավազի հետ՝ աստիճանաբար ավելացնելով կաթնաշոռը (առանձին թողնել 2 գդալ): Չամիչը լվանալ, չորացնել: Ընդեղենի մի մասը նույնպես թողնել պասքան զարդարելու համար:
Մանրացնել ընկույզն ու նարնջի կեղևը, շոկոլադի հետ միասին խառնել կաթնաշոռով մասսային: Լցնել հատուկ ամանի մեջ և դնել սառնարան՝ 12 ժամով: Կարագը հալեցնել՝ ավելացնելով 2 գդալ կաթնաշոռը, շաքարի փոշին և կակաոն: Լավ հարել: Սառչելուց հետո լցնել կոնյակը: Պատրաստի պասքան հանել սառնարանից, վրան լցնել ջնարակը և զարդարել ընդեղենով:

աղբյուր. Ինտերնետ

Z dawna ludzie mieli mądre i piękne sentencje; na nich należy się uczyć...

***

Jeśli nikt nie lubi was, bądźcie pewnymi - to wasza wina.

Dodridż

*

Człowiek, któremu nikt się nie podoba jest o wiele bardziej nieszczęśliwy, niż ten, który nie podoba się nikomu.

Laroszfuko

*

Nie można żyć dobrze, nie żyjąc rozumnie, moralnie i prawdziwie, i przeciwnie, nie można żyć rozumnie, moralnie i prawdziwie, nie żyjąc dobrze.

Epikur

*

Jeden człowiek jest słaby jak porzucony Robinson, tylko razem z innymi może zrobić wiele.

Schopenhauer

*

Niemożliwe zawsze być bohaterem, ale zawsze można pozostać człowiekiem.

Goethe

*

Czas leczy wszystkie rany.

Menander

*

Póki człowiek żyje nigdy nie powinien tracić nadziei.

Seneka

*

Czyste sumienie jest ciągłym świętem.

Seneka

*

Nikt nie będzie szczęśliwy, dopóki sam nie będzie uważać siebie za szczęśliwego.

Marek Aureliusz

*

Spróbować wszystko zrobić od razu - to znaczy nic nie zrobić.

Lichtenberg

*

Budząc się rankiem, zapytaj siebie: "Co powinienem zrobić?", zaś wieczorem przed zaśnięciem: "Co zrobiłem?"

Pifagor

*

Nic wielkiego na świecie nie staje się bez namiętności.

Hegel

*

Prawda rodzi nienawiść.

Terencjusz

*

Pragnienia są niezbędne dlatego, żeby życie stale znajdowało się w ruchu.

Jonson

Издревле есть у людей мудрые и прекрасные изречения; от них следует нам поучаться...

***

Если вас никто не любит, будьте уверены - это ваша вина.

Додридж

*

Человек, которому никто не нравится, гораздо более несчастлив, чем тот, который никому не нравится.

Ларошфуко

*

Нельзя жить правильно, не живя разумно, нравственно и справедливо; и наоборот, нельзя жить разумно, нравственно и справедливо, не живя правильно.

Эпикур

*

Один человек слаб, как поки-нутый Робинзон; лишь в обществе с другими он может сделать многое.

Шопенгауэр

*

Невозможно всегда быть героем, но всегда можно оставаться человеком.

Гете

*

Время залечивает все раны.

Менандр

*

Пока человек жив, он никогда не должен терять надежды.

Сенека

*

Чистая совесть - постоянный праздник.

Сенека

*

Никто не будет счастливым, пока сам не будет считать себя счастливым.

Марк Аврелий

*

Пытаться сделать всё сразу - значит ничего не сделать.

Лихтенберг

*

Просыпаясь утром, спроси себя: "Что я должен сделать?" Вечером, прежде чем заснуть:"Что я сделал?"

Пифагор

*

Ничто великое в мире не совершается без страсти.

Гегель

*

Правда рождает ненависть.

Теренций

*

желания необходимы, чтобы жизнь постоянно находилась в движении.

Джонсон

Հնուց ի վեր մարդիկ հիանալի ու իմաստուն ասույթներ են ունեցել. արժե սովորել նրանցից....

***

Եթե ձեզ ոչ ոք չի սիրում, ապա հավաստացած եղեք, որ դա ձեր մեղքն է

Դոդրիջ

*

Այն մարդը, որին ոչ ոք դուր չի գալիս, շատ ավելի դժբախտ է, քան նա, որը ոչ ոքի դուր չի գալիս

Լարոշֆուկո

*

Չի կարելի ապրել հաճույքով, չապրելով գիտակ, բարոյական մաքուր – արդարացի կյանք, – հակառակը՝ չի կարելի ապրել գիտակ, բարոյական մաքուր ու արդարացի կյանք, չապրելով հաճույքով

Էպիկուր

*

Միայնակ մարդը թույլ է, որպես լքված Ռոբինզոն – միայն հասարակության մեջ նա կարող է շատ բանի հասնել

Շոպենհաուեր

*

Հնարավոր չէ միշտ հերոս լինել; սակայն միշտ կարելի է մարդ մնալ

Գյոթե

*

Ժամանակը ամոքում է բոլոր վերքերը

Մենանդր

*

Քանի մարդն ապրում է, չպիտի հույսը կորցնի

Սենեկա

*

Մաքուր խիղճը անդադար տոն է նրանց համար

Սենեկա

*

Ոչ մի մարդ երջանիկ չէ, քանի դեռ ինքն իրեն երջանիկ չի համարում

Մարկոս Ավրելիոս

*

Փորձել միանգամից ամեն ինչ անել, նշանակում է ոչինչ չանել

Լիխտենբերգ

*

Առավոտյան արթնանալով, հարցրու ինքդ քեզ "ի՞նչ եմ ես արել" Երեկոյան քնելուց առաջ "ի՞նչ արեցի"

Պյութագորաս

*

Աշխարհում ոչ մի բան առանց կրքի չի լինում

Հեգել

*

Ճշմարտությունն ատելություն է ծնում

Տերենցիոս

*

Ցանկությունները անհրաժեշտ են, որպեսզի կյանքը մշտապես շարժման մեջ գտնվի

Ջոնսոն

Собрала Наира Махчанян

Opracowała Naira Machcianian

на 4-ой стр. обложки:
вверху: художественное выступление молодежного Клуба "Молодая Полония" 8 марта
внизу: пасхальная встреча Клуба Сеньоров и Молодежного Клуба "Молодая Полония"

na 4-tej str. okładki
Na górze: część artystyczna polonijnego Dnia Kobiet - występ Klubu Młodzieżowego "Młoda Polonia"
Na dole: spotkanie wielkanocne Klubu Seniorów i Klubu Młodzieżowego "Młoda Polonia".















